



W NUMERZE M.IN.:

Relacja z VIII KTOZ w Łodzi
i Targów BHP'96 w Katowicach

2

Kulturotwórcze znaczenie rehabilitacji

4

Plan budżetu PFRON w 1996 roku

6

Prezentacja SI „Beskid” w Bielsku-Białej

12

Niepełnosprawni na szerokim ekranie

15

Rozstrzygnięcie konkursu
o „Złoty Sześciopunkt”

20

Wypożyczalnia „Normiko” w Chorzowie

22

Bal na wózku 24

**W NASTĘPNYM
NUMERZE M.IN.:**

Relacje z Mistrzostw
Polski Inwalidów
w Narciarstwie

Jubileusz SN
im. Sękowskiego
w Lublinie

Medal TWK dla
Ojca Świętego

Więcej o rządowym
projekcie ustawy
o rehabilitacji

Zima nie stanowi
przeszkody dla
toruńskiej Fundacji
Ducha w terapii
konnej.
Szczegóły w następnym numerze „NS”



KTOZ®

Towar nie obroni

Ta bardzo korzystna z punktu widzenia handlowców i wystawców inicjatywa pozwoliła na spokojniejsze i pełniejsze omówienie kontraktów handlowych. Kolejną pozytywną ideą jest przedsięwzięcie kroków zmierzających do uszeregowania targów, ustalając terminy ich odbywania się na miesiące luty i wrzesień. Taka koncepcja organizacji pozwoli w niedługim czasie na podniesienie ich rangi, co z kolei zaowocuje wzrostem, i tak już niemałego, zainteresowania wystawców oraz zwiedzających. Pozwoli także producentom odzieży na przygotowanie ofert ściślej uwzględniających sezonowość produktów.

Niewątpliwą atrakcją tegorocznych targów był zorganizowany po raz pierwszy pokaz wyrobów i tkanin. Jak twierdzi pani prezes INRO - spółki zajmującej się organizacją targów, **Anna Kowalska**, choć „organizujemy prezentację kolekcji odzieży zawodowej i tkanin, przy zachowaniu wszystkich atrybutów pokazu mody to nie chodzi o modę, a o funkcjonalność wyrobów, jakość, wzornictwo i estetykę”. Te właśnie kryteria odbioru zdominowały zimową edycję Targów. Trzeba przyznać, że inwencja wystawców, w kwestii aranżacji wystroju stoisk jest z roku na rok coraz bardziej zróżnicowana, coraz więcej ekspozycji przykuwa wzrok ciekawą realizacją plastyczną. Pomału - niestety często jeszcze zbyt pomału - do wystawców

W dniach 7-9 lutego br. odbyły się w Łodzi VIII Krajowe Targi Odzieży Zawodowej.

Już na początku mile zaskoczyły one wystawców i zwiedzających swoją nową formułą.

Zamiast tradycyjnie dwudniowego okresu trwania, czas ekspozycji wydłużono do trzech dni.

dociera świadomość, że towar, szczególnie tak trudny jak ubrania robocze i ochronne, nie obroni się sam, do jego atrakcyjnego ukazania należy zatrudnić profesjonalistów. Wśród 72. firm ekspozujących swe wyroby, z których około połowy stanowiły zakłady pracy chronionej, znajdowały się

jeszcze wystawy po prostu banalne, nacechowane zdecydowaną niechęcią do metafory, a momentami po prostu brakiem gustu. Uczyć należy się stale, najlepiej od najlepszych. Jury wyłowiło jednak aranżacje najciekawszych. Przyznano trzy nagrody oraz wyróżnienia.

Pierwsze miejsce otrzymało Przedsiębiorstwo Produkcji Obuwia ze Strzelca Opolskich, specjalizujące się w wytwarzaniu obuwia ochronnego. Jak zapewniają przedstawiciele Zakładu, wszystkie buty są bardzo dobrej jakości i wykonane z naturalnych skór. Prócz komfortu i funkcjonalności zapewniają doskonałą izolację termiczną, a bogatsze wersje zabezpieczają dodatkowo stopę przed przeziębieniem.

Miejsce drugie zajęła ekspozycja Spółdzielni Inwalidów „Bałtyk” z Gdańska. Spółdzielnia posiada czterdziestoletnią tradycję w produkcji odzieży roboczej i ochronnej. Stale poszerza asortyment produkowanej odzieży i dostosowuje go do rosnących wymagań odbiorców. Zatrudnia ogółem 200 osób, z czego 70% stanowią niepełnosprawni. Podstawowym profilem działalności Spółdzielni jest produkcja odzieżowa, do której używa się materiałów najwyższej jakości, posiadających odpowiednie atesty - w zależności od przeznaczenia wyrobu - wodoodpornych, ognioodpornych, antyelektrostatycznych, skórzanych, bawełnianych, przeznaczonych do kontaktu z żywnością oraz odpornych na działanie środków chemicznych. Produkuje się z nich m.in. ubrania i kombinezony robocze, drelichy, koszule i rękawice ochronne.

Trzecie miejsce przypadło powstałej w 1950 roku Spółdzielni Inwalidów im. gen. F. Kleeberga z Łukowa. Zakład dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym, a specjalizuje się w produkcji odzieży sportowej pościeli oraz ubrań roboczych i ochronnych. Na tegorocznych Targach zaprezentował



Min. A. Gwara zwiedza Targi w towarzystwie A. Kowalskiej - szefowej INRO



Fragmety nagrodzonych ekspozycji SI „Kleeberga” z Łukowa...



...i gdańskiego „Bałtyku”

się sam

kolekcję odzieży o urozmaiconych krojach i wzornictwie. Wśród stosowanych materiałów znajdują się tael, taslan i nicol, doskonale nadające się do produkcji odzieży zabezpieczającej przed działaniem czynników atmosferycznych.

Wyróżnienie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi za najlepszą ochronę osobistą otrzymało PPO w Strzelcach Opolskich za model obuwia nr 23. W werdykcie podkreślono nowoczesną i wyróżniającą się technologicznie ofertę obuwia, również dostępną cenowo dla odbiorców.

Drugie wyróżnienie – przyznane przez Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych – otrzymała SI im. Kleeberga w Łukowie za kolekcję odzieży roboczej.

Targi adresowane są przede wszystkim do hurtowni, zakładów pracy, szpitali czy ośrodków zdrowia oraz służb zaopatrzeniowych, zajmujących się kompleksowym zaopatrywaniem z a k ł a d ó w w odzież roboczą, ochronną, środki bhp, a także wszelkiego typu materiały spełniające funkcję ochronną. Umożliwiają one dotarcie bezpośrednio do producentów, co w wielu sytuacjach pozwala na poczynienie z n a c z ą c y c h oszczędności finansowych.

Duże zainteresowanie zwiedzających wzbudziło kolorowe stoisko, na którym przedstawiono – i z bardzo dobrym skutkiem sprzedawano – wyroby uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Spółdzielni „ORPEL” w Łodzi. „INRO” już po raz drugi nieodpłatnie udostępniło im powierzchnię ekspozycyjną.

VIII Krajowe Targi Odzieży Zawodowej miały swój honorowy patronat. Objął go Centralny Instytut Ochrony Pracy oraz Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi. Przedstawiciele obydwu instytucji oraz rzecznik patentowy byli obecni w trakcie ich trwania i chętnie służyli informacją oraz interpretacją zagadnień leżących w ich kompetencjach.

Marek Ciupa
foto: INA-PRESS



Fragment pokazu

fol. INRO

Od 13 do 16 lutego, w katowickim „Spodku” odbywały się IV Międzynarodowe Targi Środków Higieny, Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony P-Pożarowej – BHP '96. Wśród blisko 200. wystawców – dwudziestu reprezentowało zakłady pracy chronionej.

Higienicznie i bezpiecznie



Na stoiskach prezentowano krajowe i światowe nowości techniczne z zakresu higieny i bezpieczeństwa pracy, miernictwa gazów i zanieczyszczeń, ochron osobistych, ubiorów roboczych, sprzętu pożarowego i ratowniczego. W tym roku, na większą niż dotąd skalę, targom towarzyszyło sympozjum „Praca i zdrowie – zagrożenia, skutki, ochrona”, którego zasadniczym celem było spopularyzowanie i zachęcanie do wdrażania w praktyce zawodowej osiągnięć naukowych z zakresu ochrony pracy oraz dziedzin pokrewnych. Przewodniczącym Komitetu Naukowego Sympozjum był prof. dr hab. **Jerzy A. Sokół** z Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego. Wykłady wygłosili przedstawiciele Okręgowej Inspekcji Pracy, IMPiZS, Głównego Instytutu Górnictwa, Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej oraz Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego.

Organizatorzy, wzorując się na innych tego typu imprezach, zadbali także o dziennikarzy – zapraszając nas na konferencję prasową. Za ładnie zastawionym stołem zasiadli ci, którzy mieli udzielać informacji i odpowiadać na pytania. Obok Tadeusza Sułkowskiego – Głównego Inspektora Pracy uśmiechali się do nas: z-ca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, Dyrektor IMPiZS, przedstawiciele OIP w Katowicach oraz osoby im towarzyszące. Po drugiej stronie, na niewygodnych krzesłach posadzono: dziennikarzy, resztę osób towarzyszących głównym gościom oraz wystawców. Z krótkich wystąpień dowiedzieliśmy się że: w gospodarce, która ulega transformacji, Państwowa Inspekcja Pracy jest potrzebna, ale niewiele może – szczególnie w firmach prywatnych; Straż Pożarna mogłaby bardzo wiele, ale brakuje jej pieniędzy; choroby zawodowe nadal dziesiątkują pracowników, którzy pozbawieni są ubrań ochronnych i narzędzi; oraz, że praca i warunki w jakich często jest wykonywana negatywnie oddziałują na pracowników. Po kilkudziesięciu minutach wygłoszenia prawd tyleż banalnych, co oczywistych na próżno oczekiwano na pytania. Kiedy wreszcie ktoś poprosił GIP o wyjaśnienie, dlaczego nie wyciąga się konsekwencji wobec winnych wypadku, do

którego doszło w jednym z dużych zakładów pracy – pytającego poproszono o rozmowę kularową, stwierdzając, że problem z pewnością nikogo obecnego nie interesuje. Na zakończenie jeden z wystawców oświadczył, że przez cały czas trwania konferencji dokonywał pomiarów powietrza w pomieszczeniu. Okazało się, że konferencja prasowa Targów BHP odbywała się w sali, gdzie powietrze było zanieczyszczone ponad wszelkie dopuszczalne normy. Na tym, ewakuując się pośpiesznie, spotkanie zakończono.

My po bardziej szczegółowe informacje udaliśmy się na stoiska, prosząc o krótkie oceny tegorocznych targów niektórych wystawców: **Adam Jabłoński**, Filter-Service: *W naszej firmie pracuje ok. 50 osób niepełnosprawnych. Na targach pokazujemy maski ochraniające drogi oddechowe. Za trzy półmaski trapezowe otrzymaliśmy na tych targach wyróżnienie. Sprzęt, jaki tu prezentujemy, może być*



Ekspozycja SI „Hutnik” z Krakowa

stosowany we wszystkich gałęziach przemysłu. Dzięki nowoczesnej i nieskomplikowanej budowie nasze maski są łatwe w użyciu i obsłudze.

Jolanta Radionow, SI „Hutnik”: *Na blisko 200 zatrudnionych u nas osób – 80 proc.*

to inwalidzi. Naszą specjalnością jest odzież ochronna trudno palna dla hutników, spawaczy, górników. Produjemy także odzież kwasoodporną oraz lekką, a także bieliznę pościelową i stołową. Część naszych wyrobów eksportujemy.

Antoni Redyk, ZPCh „Skórtex” Braniewo: *Prezentujemy na targach rękawice ochronne oraz wyroby ze skóry (torby narzędziowe różnego typu) oraz odzież ochronną dla spawaczy. Szkoda, że często przy stoisku pojawiają się osoby, nie mające zbyt dużego pojęcia o tym, jaki i do czego sprzęt jest w ich firmie potrzebny. Klient zdecydowany i kompetentny nie jest tu normą.*

Ponadto wszyscy z przepytanych stwierdzili, że woj. katowickie mogłoby być dobrym rynkiem dla ich towarów. Ciągłe jeszcze powstaje sporo nowych firm. Mało zamówień składają duże zakłady przemysłowe. Obchodząc kilkanaście stoisk zauważyłem jeszcze jedną prawidłowość: zakłady pracy chronionej w zasadzie konkurują... same z sobą. Wszystkie mają podobne wyroby i podobne wzory. Nie widzi się natomiast w ich ofertach sprzętu elektronicznego, instalacji, gaśnic itp. A szkoda.

Tekst i foto: (tyk)

Kulturotwórcze



Dobiegł końca pierwszy etap modernizacji Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego w Wągrowcu, własności WIELSPIN-u – Wielkopolskiego Zaplecza Rehabilitacyjno-Technicznego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu.

W niedzielę 21 stycznia 1996 roku w nowo wzniesionym budynku hotelowym dokonano uroczystego otwarcia ośrodka. Goście wraz z przebywającymi właśnie w Wągrowcu „turnusowiczami” mogli poddać ocenie piękną i funkcjonalną inwestycję, która ma służyć tym, którzy do niedawna jeszcze spychani byli na margines życia społecznego.

Zakończony I etap rozbudowy polegał na postawieniu 2-kondygnacyjnego (z dorobionym użytkowym poddaszem) nowoczesnego budynku hotelowego powiększeniu i przebudowie sali gimnastycznej oraz założeniu nowej gazowej instalacji centralnego ogrzewania – kotłowni i sieci zewnętrznej. Autorem projektu jest inż. **Ryszard Janiszewski**.

– *Ponad 20 lat temu, w lipcu 1975 roku – powiedział Zdzisław Bączkiewicz, prezes Zarządu WIELSPIN-u – oddawaliśmy do użytku hotelik na 40 miejsc, obecnie rozpoczynamy prace nad jego modernizacją, zostanie on złączony z nowym hotelem, w którego otwarciu teraz uczestniczymy. Wiedzieliśmy, iż przybywać do nas będą niepełnosprawni z różnych środowisk, niekiedy zaniedbani kulturowo i edukacyjnie. Założyliśmy więc, że budowany ośrodek w Wągrowcu musi odpowiadać najwyższym wymaganiom funkcjonalnym*



B. Krysiwicz – przewodniczący Sejmowej Komisji Polityki Społecznej wygłasza okolicznościową mowę

znaczenie rehabilitacji

i estetycznym. Tak, żeby wszystkim przybywającym tu ludziom niepełnosprawnym uświadomić należne im, prawo do godnego, ludzkiego traktowania i do szacunku.

Symboliczną wstęgę przecięli, posłanka **Krystyna Sienkiewicz** z Komisji Polityki Społecznej Sejmu i Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych w MPiPS, Sekretarz Stanu **Adam Gwara**. Goście zwiedzili pomieszczenia do rehabilitacji medycznej (urządzenia do hydroterapii, salkę masażu, gabinet kinezyterapii, saunę), kawiarnię, salę bilardowo-telewizyjną, pokoje mieszkalne (2-osobowe z obszernymi łazienkami), przestrzenne hiszpańskie windy. W zmodernizowanej hali sportowej odbył się pokaz koszykówki na wózkach w wykonaniu sekcji ze Sportowego Stowarzyszenia Inwalidów START w Poznaniu, a później dyskusja o aktualnych problemach całego naszego środowiska.

W opinii obecnych na spotkaniu profesorów poznańskich uczelni Akademii Medycznej i Akademii Wychowania Fizycznego **Kazimierzy Milanowskiej** i **Aleksandra Kabscha**, ośrodek w Wągrowcu ma szansę stać się wzorcowym, ponieważ zarówno sama jego budowa, jak i wiele podejmowanych w nim przedsięwzięć dokonują się w ścisłym współdziałaniu z placówkami specjalizującymi się w rehabilitacji ruchowej: Instytutem Ortopedii i Rehabilitacji AM oraz Instytutem Rehabilitacji AWF w Poznaniu. Profesor Milanowska uważa działalność WIELSPIN-u za zgodną z zaleceniami Rady Europy, a profesor

Kabsch ocenia odbywające się w Wągrowcu turnusy START za dobry przykład wprowadzania w życie idei kompleksowości w rehabilitacji. Absolwenci i studenci poznańskiej uczelni sportowej uczestniczą w prowadzonych tutaj zajęciach rekreacyjno-rehabilitacyjnych.

Profesor Kabsch wspominał swoją dawną działalność organizatora turnusów rehabilitacyjnych. Mówił m.in. o kłęsce, jaką poniósł w 1957 roku kiedy wybrał się na plażę morską z grupą niepełnosprawnych z widocznymi kalectwami – delegacja plażowiczów oświadczyła mu wówczas, że obnażone zdeformowane sylwetki kalek godzą w ich odczucia estetyczne. Prawdopodobnie dziś taki przypadek nie zdarzyłby się. Można, zdaniem profesora, powiedzieć: **pokaż jaką masz rehabilitację, a powiem ci, jaką masz kulturę!** Tylko, że morze nadal jest dla inwalidów mało dostępne.

Dyrektor ds. finansowych Funduszu Rehabilitacji **Mieczysław Tomczak** i przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczości Inwalidów **Zbigniew Radzicki** powiedzieli, iż w tej chwili Fundusz partycypuje w powstawaniu kilkunastu podobnego typu ośrodków w Polsce. W Wągrowcu zafascynował ich rozmach podejmowanych działań.

Tu potwierdza się założenie, na którym opiera swoją działalność spółdzielczość inwalidów: pomagać sobie nawzajem, ale wychodzić także naprzeciw potrzebom wszystkich niepełnosprawnych w kraju.

Marian Leszczyński, Dyrektor Generalny Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej, stwierdził, iż ważny jest również problem przystosowania ośrodków zakładów pracy chronionej do potrzeb niepełnosprawnych. Nie może dojść do tego, iż wszystkim niepełnosprawnym zapewni się zaopatrzenie rentowe i uzna się problem za załatwiony raz na zawsze...

Trzeba myśleć o uruchomieniu specjalnego funduszu ukierunkowanego na pozaekonomiczne potrzeby osób niepełnosprawnych...

Czy tworzenie podobnych ośrodków nie pozostaje w sprzeczności z integracyjną polityką społeczną państwa? W pewnym sensie takie ośrodki mogą uchodzić za pozostałość izolacyjnego sposobu rozwiązywania problemów chorych, ale nie stanowią one przecież stałego miejsca pobytu osób niepełnosprawnych. Ponadto, właśnie tu można załatwić wiele spraw ważnych dla egzystencji niepełnosprawnego w zakresie regeneracji jego stanu psychicznego, edukacji i rehabilitacji, rozwoju osobowości.

Funkcją turnusów rehabilitacyjnych jest również pomoc zaniedbanym kompletnie inwalidom, zapomnianym, jak mówi Edward Niemczyk, przez Boga i ludzi!

Andrzej Grzelachowski – „Aga” artysta plastyk, zaangażował się w rozbudzanie u niepełnosprawnych zdolności artystycznych, czemu służą organizowane w Wągrowcu turnusy rehabilitacyjno-artystyczne WIELSPIN-u. Niektórym uczniom Andrzeja sztuka umożliwiła zmianę dotychczasowego życia, otrzymują stypendia zagraniczne, rozwijaniem talentu zapewnił sobie ekonomiczną samowystarczalność i godziwe życie.

Administracyjnie i tworzeniem prawa – powiedział Bogdan Krysiwicz, przewodniczący sejmowej Komisji Polityki Społecznej – wszystkiego nie da się załatwić, tu potrzebne jest zaangażowanie szerokich kręgów społeczeństwa oraz przełamanie ograniczeń tkwiących w samych ludziach niepełnosprawnych, w ich psychice i przyzwyczajeniach. Komisja nasza przewiduje rozpatrzenie w najbliższym czasie wielu spraw istotnych dla niepełnosprawnych w Polsce. Cały czas działa sejmowa podkomisja ds. niepełnosprawnych, wdzięczni będziemy za przysłanie propozycji rozwiązań. Postaramy się pomóc w zapewnieniu niezbędnych warunków wypoczynku i rehabilitacji ludzi, którzy tu, w Wągrowcu będą przebywać.

Maciej Sieradzki
foto: „Wielspin”

Na co wydamy

Na początku konferencji **Karol Świątkowski** prezes Zarządu Funduszu w krótkim wprowadzeniu wyjaśnił zgromadzonym dziennikarzom jakie są zadania instytucji, którą kieruje, źródła jej wpływów i struktura wydatków. Sam PFRON wydaje niecałą połowę tych środków, większość wydają struktury Krajowego Urzędu Pracy – WOZiRON-y, które realizują główne zadania Funduszu jakim jest tworzenie rynku pracy dla niepełnosprawnych.

Roman Sroczyński wiceprezes Zarządu PFRON ds. finansowych nie był jeszcze w stanie odpowiedzieć szczegółowo na pytania dotyczące realizacji budżetu w 1995 roku, bowiem rok ten nie został jeszcze w pełni podsumowany. Różnica w kwocie między planowanymi wpływami do PFRON-u, które wyniosły 587 mln 300 tys. zł a wpływem rzeczywistym w wysokości 624 mln 565 zł wynika zarówno z błędów metodologicznych w planowaniu, jak i – jednak – wzrostu gospodarczego. Wpływy te trudno jest lepiej wyszacować bez stabilizacji działalności podmiotów gospodarczych świadczących na rzecz Funduszu.

Najgorzej wykonana pozycja w planie to szkolenie, WOZiRON-y bowiem nie miały do niedawna możliwości szkolenia osób niepełnosprawnych, te bowiem z definicji nie były osobami bezrobotnymi. Po zmianie tego zapisu przez Parlament uruchomiono szybki program szkolenia i aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Również nie została wykonana pozycja na pożyczki dla osób indywidualnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej, nie sposób bowiem przewidzieć jaka ilość osób niepełnosprawnych zgłosi się do Funduszu.

Omawiając wykonanie planu prezes Świątkowski powiedział m.in.: – Są czynniki bezpośrednio decydujące o wykonaniu planu finansowego PFRON, które są od nas niezależne. Fundusz nie tworzy prawa, jest jego realizatorem. Punkt najważniejszy to tworzenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Do pierwszego sierpnia ub.r. odbywało się to w ten sposób, że w wielu WOZiRON-ach rozpatrywano wnioski niezwykle rzadko – bywało, że raz na kwartał – ustanawiały one ponadto limity środków na jedno miejsce. Najbardziej rażący przykład miał miejsce w województwie siedleckim gdzie proponowano 30 mln starych złotych na utworzenie jednego stanowiska, podczas gdy ustawowo przysługiwało 7 razy więcej. Skutkiem tego były nieutworzone miejsca pracy dla inwalidów, inwalida nie ma pracy i korzysta z pomocy społecznej, a w PFRON leżą niewykorzystane środki. Wszyscy mają do nas o to pretensje podczas gdy my naprawdę nie mieliśmy na to wpływu. Od pierwszego sierpnia zmieniliśmy zasady refundowania pracodawcom kosztów tworzenia stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych. Od tego czasu statystyka znac-

Ostatniego stycznia br. Stowarzyszenie Dziennikarzy RP zorganizowało w Warszawie konferencję prasową, której celem była odpowiedź na pytanie: „Na co wydamy 888,5 mln zł, czyli budżet PFRON w 1996 roku?” Na pytanie to odpowiadali **Karol Świątkowski**, **Roman Sroczyński** i **Tadeusz Madzia** czyli Zarząd Funduszu w pełnym składzie.

nie wzrosła, zapotrzebowanie na środki z tego tytułu także. To ograniczenie nie wyszło z Funduszu, a po jego dostrzeżeniu możliwie najszybciej staraliśmy się mu przeciwdziałać.

888,5 mln to plan wpływów Funduszu, jakie będą wydatki? Wydatki będą wyższe bowiem Fundusz dys-

ponuje nadwyżką pozostałą z roku poprzedniego, wzrasta stale ilość tytułów, na które wydatkuje się środki, planowane wydatki w 1996 roku wynoszą 954 mln zł. Na pytanie czy Fundusz będzie w stanie wydać te pieniądze prezes Sroczyński odpowiedział: – Fundusz osiągnął ten stopień zorganizowania, że jeśli nie zajdą jakieś nadzwyczajne okoliczności zakłócające jego pracę, to powinniśmy się zbliżyć do wykonania planowanego budżetu w roku bieżącym, a w niektórych pozycjach możliwe jest jego przekroczenie.



Siedzą od lewej: **Wojciech Wirowski**, **Sławomir Sobiecki**, **Roman Sroczyński**, **Karol Świątkowski**, **Tadeusz Madzia**

Prezes Świątkowski zapewnił, iż styl pracy biura zmienia się od pół roku, jest nowa siedziba, wprowadzana jest sieć komputerowa, akceptowany jest słuszny postulat decentralizacji pracy Funduszu, powołanych będzie 12 nowych oddziałów terenowych, za co odpowiedzialny jest wiceprezes Madzia. Nowe oddziały terenowe Funduszu mają odciążać 13 już działających, nadto – jak określił prezes Madzia – WOZiRON-y były często barierą dla rozszerzania działalności PFRON, pomocnym w tym zakresie będzie uruchomienie własnych struktur.

Udzielono dotychczas pełnomocnictw kilku pracownikom Funduszu do działania w określonym merytorycznie i kwotowo obszarze, jeśli nie będzie zarzutów w tym zakresie, to samo zostanie przedsięwzięte w odniesieniu do kierowników oddziałów terenowych. Wyposażone one zatem zostaną zarówno w kompetencje, jak i możliwości decyzyjne.

Redaktor Piasecki z „Auto-Moto” spytał ilu inwalidów skorzysta z programu samochodowego, jak Fundusz ocenia ofertę rynku motoryzacyjnego dla inwalidów, jej jakość i terminowość.

885,5 miliona złotych...?

Prezes Świątkowski odpowiedział: – My nie oceniamy rynku, my pomagamy osobom niepełnosprawnym w zakupie samochodów. Celowo nie nawiązaliśmy żadnych kontaktów z firmami produkującymi samochody, z żadnym dealerem, z żadną organizacją, która się tym zajmuje, ponieważ są to pieniądze publiczne. Musielibyśmy zatem postępować zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i sądzę, że nawet w tym roku nie zakończylibyśmy procedur, nie mówiąc o realizacji programu.

Zapewnił, iż w roku bieżącym z programu samochodowego skorzysta 10 tys. osób, są na to zarezerwowane środki.

W ramach likwidacji barier komunikacyjnych zakupiono dużą ilość samochodów dla warsztatów terapii zajęciowej, wsparto kilka miast w zakupie autobusów niskopodłogowych, refundując różnicę w cenie takiego autobusu i autobusu „nieprzystosowanego”.



Konferencję prowadził Dariusz Michalski – szef Stowarzyszenia Dziennikarzy RP

Bariery architektoniczne stanowią znaczny problem, bo Fundusz nie może być podstawowym źródłem finansowania ich likwidacji, to obowiązki instytucji, które on wspiera. Łącznie wydano 400 mld na ten cel z czego ponad 200 mld poszło do resortu zdrowia. Fundusz nadal będzie pomagał w tym zakresie jednak nie w pełni finansował, bo spotyka się to z natychmiastową krytyką pracodawców.

– To, że plan finansowy Funduszu nie jest w pełni wykonywany – stwierdził prezes Karol Świątkowski – ma również swoje dobre strony, bo bez tej nadwyżki nie byłoby możliwe finansowanie m.in. rehabilitacji dzieci i młodzieży, nie byłoby możliwości dofinansowania miejsc pracy dla inwalidów.

Redaktor Witold Nowicki ze „Słowa Dziennik Katolicki”, pytał czy Fundusz będzie partycypował w finansowaniu tzw. „kosztownych darowizn”, jako przykład przytaczając basen zafundowany w ośrodku w Laskach przez rząd norweski, którego same koszty utrzymania są bardzo wysokie. Zarówno prezes Świątkowski jak i wiceprezes Madzia odpowiedzieli, że z całą pewnością Fundusz będzie wspierał takie przedsięwzięcia.

Wiele osób i instytucji zwraca się do Funduszu z prośbą o zakup urządzeń rehabilitacji leczniczej. Fundusz ani może, ani chce odpowiadać pozytywnie na wszystkie te nawet najbardziej uzasadnione prośby. Jednak w ostatnim okresie podjęto decyzję w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia o zakupie pewnej ilości mammografów. Na mocy kolejnego porozumienia zawartego z dyrektorem Centrum Zdrowia Dziecka Fundusz sfinansuje powołanie w Polsce ośrodka, który będzie leczył ciężko chore dzieci, te które dotychczas były wysyłane do ośrodka londyńskiego. Drugi taki ośrodek powstanie w Krakowie. Fundusz wesprze finansowo ich wyposażenie i sprzęt, na które nie stać resortu zdrowia. Na pytanie przedstawiciela „Naszych Spraw” odpowiedziano, iż wszelkie powyższe działania z całą pewnością nie odbywają się kosztem ustawowego wspierania zakładów pracy chronionej oraz tworzenia i promocji miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Na 1996 rok przewidziano pożyczki dla ZPCh w kwocie 50 mln zł, tyleż ma wynieść koszt dofinansowania połowy oprocentowania kredytów zaciąganych w bankach przez te zakłady. Poziom oprocentowania zgodnie z postulatami środowiska będzie tutaj stabilny przez trzy lata. Ilość środków na ten cel w stosunku do 1995 roku znacznie wzrosła, a jeśli będą takie potrzeby, środki te zostaną jeszcze powiększone.

– W przyszłości – powiedział prezes Sroczyński – Zarządowi PFRON zależeć będzie, by ZPCh zaciągały więcej kredytów w banku, a mniej pożyczek w Funduszu jest to bowiem najlepszym dowodem, iż nadążają one za wymogami gospodarki rynkowej i potrafią sprostać konkurencji.

W planie finansowym PFRON na 1996 rok przewidziano ponadto rezerwę w wysokości 8 mln zł na pokrycie kosztów strat jakie ponoszą ZPCh w związku z ugodami.

Ostatnie pytanie na konferencji – korzystając z praw gospodarza – zadał Dariusz Michalski, szef Stowarzyszenia Dziennikarzy RP. Było ono adresowane do prezesa Świątkowskiego i brzmiało: – Co było sukcesem, a co porażką w okresie 9. miesięcy kierowania przez pana Funduszem?

Za niewątpliwą porażkę szef Funduszu uznał fakt, iż postulowane na III Forum ZPCh powołanie Centrum Gospodarczego wobec braku jednoznacznych opinii od organizacji nie zostało powołane. To w jego odczuciu niewątpliwą stratą i prace mające na celu powołanie tej organizacji będą w bieżącym roku kontynuowane.

Niewątpliwym sukcesem natomiast było zatwierdzenie planu finansowego Funduszu na 1996 rok przez Komisję Polityki Społecznej Sejmu, przy jednym głosie wstrzymującym się. Był to pierwszy taki przypadek, do tej pory nie miało to jeszcze miejsca.

Drugim sukcesem było porozumienie z policją na utworzenie 413. miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych w systemie komputerowym. Jest to i sukces i przykład dla jednostek budżetowych, administracji państwowej i terenowej, że te osoby można zatrudniać.

**PLAN FINANSOWY
PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
NA 1996 ROK**

Kolejnym sukcesem jest otwarcie 20. wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego przez „Normiko Holding”, będą otwierane kolejne wypożyczalnie. Jest to inicjatywa, która spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem całego środowiska.

Po zakończeniu konferencji prasowej prezes Zarządu Karol Świątkowski był uprzejmy udzielić krótkiego wywiadu przedstawicielowi redakcji „Naszych Spraw”.

„NS” – Ile i jakie porozumienia zawarł Państwowy Fundusz z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej?

– Jedno. Na mocy którego będziemy wspierać placówki zdrowia w zakupie mammografów. Mówi się w nim, że w Polsce zatrważająco szybko rośnie liczba zachorowań na nowotwory piersi u kobiet, mówi się o tym, że istnieje olbrzymia potrzeba natychmiastowego zwielokrotnienia dostępnych, nieodpłatnych mammografów, by umożliwić dostępność badania każdej kobiecie. Fundusz od lat sprzyja resortowi zdrowia i pomagał w finansowaniu m.in. zakładów ortopedycznych. Tak było też w roku ubiegłym, umożliwił także utworzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego w ramach struktury „Normiko”. Nie mamy jednak zamiaru wyręczać w tym zakresie służby zdrowia.

„NS” – Spółka „Normiko” tworzy wypożyczalnie sprzętu rehabilitacyjnego za środki pozyskane z Państwowego Funduszu, czy nie ma tu zbyt daleko idącej zbieżności między tymi instytucjami?

– Fundusz jest właścicielem spółki „Normiko” w 100 proc., nie ma w tym zatem nic dziwnego. Nie będzie on tworzył nowych podmiotów. Jest spółka „Normiko”, w której w przeszłości było sporo nieprawidłowości, będących teraz przedmiotem działań operacyjnych i przygotowawczych służb państwowych. To jedna działalność Normiko na odrębnych kontach. Ta stara przeszłość spółki jest jakby prowadzona w obszarze A, natomiast w obszarze B są wypożyczalnie, gdzie każda złotówka jest do monitoringu i penetracji, natomiast w obszarze C miało być Centrum Gospodarcze ZPCh, które chyba z czasem się urodzi.

„NS” – Idea powołania Centrum Gospodarczego w wersji przedstawionej przez PFRON spotkała się z niezbyt przychylnym przyjęciem przez organizacje pracodawców. Upatrywały one w niej jakiś super aparat nadzorczy.

– Jak chodzi o Centrum to podjąłem decyzję i ją podtrzymuję, że dopóki nie będzie koncepcji, którą wszyscy zaakceptują – przedstawiciele ZPCh, samorządowcy – dopóty nie będzie Centrum.

„NS” – Czy idea powołania banku od dawna postulowana przez środowisko pracodawców ma jakąś rację bytu?

– Jestem jej osobiście bardzo przychylny, powinien być bank,

POZ.	TREŚĆ	PRZEWIDYWANE WYKONANIE 1995 r. w tys. zł	PROJEKT PLANU na 1996 r. w tys. zł
1.	2	3	4
I	Stan funduszu na początek roku	501.617,4	607.617,4
1.	w tym: środki pieniężne	183.806,8	170.759,7
2.	papiery wartościowe Skarbu Państwa	34.352,2	20.100,0
3.	należności z tytułu udzielonych pożyczek	230.270,4	326.651,9
4.	zobowiązania (minus)	9.033,7	3.000,0
II	Dochody	742.000,0	888.500,0
1.	Dotacje z budżetu państwa	-	-
2.	Dotacje z innych funduszy	-	-
3.	Dochody własne	742.000,0	888.500,0
	w tym:		
-	wpłaty zakładów pracy	680.300,0	822.000,0
-	pozostałe	61.700,0	66.500,0
III	Wydatki	636.000,0	954.413,0
1.	Dotacje - dofinansowania	613.000,0	903.413,0
	w tym:		
-	zadania WOZiRON	328.500,0	520.160,0
-	pozostałe	284.500,0	383.253,0
2.	Transfery na rzecz ludności	-	-
3.	Wydatki bieżące	23.000,0	51.000,0
	w tym:		
-	koszty Biura i Oddziałów	23.000,0	51.000,0
4.	Wydatki inwestycyjne	-	-
	w tym:		
-	wydatki własne	-	-
-	dotacje inwestycyjne	-	-
IV	Stan funduszu na koniec roku	607.617,4	541.704,4
	w tym:		
1.	środki pieniężne	170.759,7	53.789,3
2.	papiery wartościowe Skarbu Państwa	20.100,0	-
3.	należności z tytułu udzielonych pożyczek	326.651,9	395.967,9
4.	zobowiązania (minus)	3.000,0	5.000,0

na którym Fundusz i udziałowcy by zarabiali. Przy przeglądaniu porozumienia po III Forum ZPCh ciągle przypomina mi się ta inicjatywa. Proszę o pomoc i odpowiedź jak to przeprowadzić, to łardzo poważna i trudna operacja. Bank przydałby się tym wszystkim służbom, które działają na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych i nie tylko (...) Są banki, które zarabiają na naszych programach celowych, na obsłudze naszych kont i lokat, te środki – pomnożone – mogłyby zostać w Funduszu. Idea jest dobra, jeśli znajdzie ona poparcie w całym środowisku to trzeba ją będzie zrealizować.

„NS” – Pytanie ostatnie: Uchwała Rady Nadzorczej PFRON z dnia wczorajszego na temat redystrybucji podatku VAT. Czy Fundusz logistycznie i kadrowo jest do tego przygotowany?

– Nie, nie jest przygotowany.

„NS” – Dziękuję bardzo za rozmowę.

Opracował i rozmawiał: Ryszard Rzebko

„Jak łyżeczką ze stoika...”

W pierwszej części spotkania minister Adam Gwara poinformował, iż rząd przyjął projekt ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, przedstawił też pewne istotne zapisy zawarte w tym projekcie. Przypomniał, iż zakłady pracy chronionej, o czym często się zapomina, płacą znikomą składkę na ZUS. Wg szacunków ma to być kwota 3 - 4 bln starych złotych rocznie, co również stanowi dużą pomoc państwa dla pracodawców osób niepełnosprawnych. Uzgodniono, iż 50% tej kwoty będzie wpłacał do ZUS PFRON, drugą połowę budżet państwa – taki jest zapis w projekcie ustawy.

Rozwiązanie naliczania i odprowadzania VAT od ZPCh będzie w zasadzie zbliżone do tego, które obecnie obowiązuje tzn. które regulowane jest Zarządzeniem ministra finansów z 7 grudnia 1995 roku. Będzie to podobny mechanizm.

– Po ostatnich rozmowach z wiceministrem finansów panem Manugiewiczem – powiedział minister A. Gwara – ustaliliśmy, że po pierwszym okresie funkcjonowania tego Zarządzenia zostanie ono poddane ocenie, z której będą płynęły wnioski co do wysokości tej kwoty, która zostanie w ZPCh.

Novum, które zawarte jest w projekcie ustawy – w rozdziale 9. – mówi o obowiązku konsultowania ze środowiskiem osób niepełnosprawnych podstawowych aktów legislacyjnych tego środowiska dotyczących. Przy Pełnomocniku powstanie Rada, która będzie organem doradczym.

Największe zainteresowanie, będących na spotkaniu przedstawicieli „Naszych Spraw” i nie tylko, wzbudziła kwestia odprowadzania części VAT-u do PFRON i jego redystrybucji.

„NS” – Zarządzenie ministra finansów z 7 grudnia 1995 roku jest odbierane przez niektórych pracodawców jako kara za wdrażanie nowych efektywnych technologii, osiągnięcie zysku – który sam w sobie jest faktem raczej podejrzany – jest ponadto mieszanym myśleniem społecznego z myśleniem gospodarczym.

A.G. – To co Pan nazywa mieszanym myśleniem socjalnego z gospodarczym ja akurat bardzo popieram. Po to jest ten Fundusz aby wyrównywał szanse, po to są stworzone ustawowe mechanizmy systemowe bardzo daleko idących ulg i zaniechań. Ten system – mówimy o ZPCh – nie podlega rewizji. Natomiast nie będzie zgody na to, by z tytułu wadliwych rozwiązań prawnych – które właśnie zmieniliśmy – ktoś, kto w strukturze ZPCh zatrudnia minimalną ilość osób niepełnosprawnych, czyli 8 miał z tego tytułu zaniechanie poboru podatku VAT, powiedzmy w skali miesiąca, w wysokości pół mld starych złotych na „głowę” – przepraszasz za ten kolokwializm. Daje to 4 mld starych złotych dodatkowego zysku tylko z tego powodu, że porusza się w takich a nie innych przepisach. (...) Nie znajduję uzasadnienia dla takich dysproporcji. Natomiast w naszym projekcie redystrybucji przez PFRON tych środków otworzyliśmy bardzo wiele tytułów, które umożliwiają odbiór tych środków dosłownie jak łyżeczką ze stoika. (...)

Podczas VII Krajowych Targów Odzieży Zawodowej w Łodzi 9 lutego 1996 roku miało miejsce spotkanie przedstawicieli zakładów pracy chronionej z Pełnomocnikiem ds. Osób Niepełnosprawnych, ministrem Adamem Gwarą. Było ono okazją do poruszenia najistotniejszych zagadnień nurtujących środowisko pracodawców osób niepełnosprawnych. Spotkanie zdominowała problematyka uchwały nr 3 Rady Nadzorczej PFRON z 31 stycznia br., określającego zasady redystrybucji podatku VAT, którego nadwyżkę zakłady pracy chronionej wpłacają na Fundusz.



nej troski. On ma po prostu sprawnie działać. Jest trochę czasu na zorganizowanie tego typu struktury, Rada Nadzorcza PFRON wyraziła zgodę na stworzenie nowych miejsc pracy w Funduszu z tego tytułu. W tej chwili trwają prace koncepcyjne i organizacyjne. Prezes Sroczyński zapewniał, że Fundusz na czas będzie przygotowany do tego typu zadań (...) System idzie w tę stronę i muszą sobie dać radę, oni po prostu od tego są.

Pan minister wyraził ponadto zdumienie, bo do niedawna ZPCh sygalizowały, że nie będzie żadnej nadwyżki VAT do odprowadzenia, okazuje się, że jednak będzie.

Następnie minister Adam Gwara przedstawił szczegółowo Uchwałę Rady Nadzorczej z 31 stycznia podkreślając, iż środki będą wpłacane na wyodrębnione konto Funduszu, a z subwencji będzie można korzystać z wielu tytułów jednocześnie, przy zachowaniu zasady nieprzekraczania kwoty, którą ZPCh płacił do PFRON.

Całą Uchwałę przedstawiamy w bieżącym numerze „NS” nie będziemy jej zatem szczegółowo omawiać.

O inną kwestię związaną z VAT-em, spytał Dyrektor Generalny Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej – Marian Leszczyński: – Organizacje zrzeszające ZPCh wystąpiły do wiceministra Manugiewicza z propozycją aby nadwyżka VAT-u pozostawała w ZPCh, bowiem jej przelewanie do PFRON i redystrybucja to działanie jałowe, wykonuje się wiele niepotrzebnych ruchów, które niczego nie wnoszą. Wiem, że z takim rozwiązaniem wystąpił Zarząd PFRON do ministra Kołodki. Czy Pan takie rozwiązania gotów byłby poprzec?

Minister Adam Gwara zapewnił, że z całą pewnością tak. Stwierdził ponadto, że projekt Zarządzenia był konsultowany, można było wnieść do niego uwagi i wnioski, kwota zaniechania jest wyszacowana dobrze, natomiast wszelkie pretensje, iż nie uwzględniono uwag, których w ogóle nie przedstawiono, jest niepoważne.

Należy też pamiętać, iż punktem wyjścia do kształtu VAT-u dla ZPCh w 1996 roku było – jeszcze pół roku temu – stanowisko ministra Kołodki, że „nie przewiduje się żadnego mechanizmu »zaniechania« VAT-owskiej dla ZPCh”.

– Oceńmy zatem ile na tej drodze udało się wynegocjować i osiągnąć, bowiem teraz macie to już Państwo w ustawie – zakończył minister Gwara.

Ryszard Rzebko, Marek Ciupa

fort. INA-PRESS

Wykaz banków, z którymi PFRON podpisał umowy na obsługę kredytów preferencyjnych na 1996 rok

- Właściciele Firmy Gastronomicznej „Ostrawa” w Wodzisławiu na otwarcie jadalni przystosowanej do obsługi osób niepełnosprawnych, 17 stycznia br.
- Poznański „WIELSPIN” na posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Sejmu RP połączone z oddaniem do użytku pierwszego etapu rozbudowy Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego w Wągrowcu, w dniach 20-21 stycznia br.
- Stowarzyszenie Dziennikarzy RP na konferencję prasową, na której na pytania dziennikarzy odpowiadał Zarząd PFRON w pełnym składzie, 31 stycznia 1996 r.
- PPHU „INRO” w Łodzi na VIII Krajowe Targi Odzieży Zawodowej w terminie 7-9 lutego 1996 roku w hali KS „Społem” w Łodzi, ul. Północna 36.
- Normiko Holding” na otwarcie Wypożyczalni Sprzętu Ortopedycznego i Rehabilitacyjnego w Chorzowie. Odbyło się ono 5 lutego br., przy ul. Katowickiej 77.
- Państwowa Inspekcja Pracy na IV Międzynarodowe Targi BHP – Środków Higieny, Bezpieczeństwa Pracy i Ochrony P. Pożarowej w katowickim „Spodku”, w terminie 13-16 lutego 1996 roku. Targom towarzyszyło sympozjum „Praca a zdrowie – zagrożenia, skutki, ochrona”.
- Very Special Arts Poland, Stowarzyszenie Rewalidacyjne „Atlas” i „Mała Galeria” w Katowicach na otwarcie wystawy po III Plenerze Malarzy Niepełnosprawnych „Wisła” '96, 22.02.br.
- ZSR „Start” w Bielsku-Białej na Mistrzostwa Polski Niepełnosprawnych w Narciarstwie Zjazdowym, które rozegrane będą w Szczyrku w dniach 12-15 marca br. na trasie FIS na Skrzyszcznem. Otwarcie Mistrzostw nastąpi w ośrodku „Centrum” przy ul. Wczasowej 20, 13.03.br., o godz. 18.00
- SSN w Jeleniej Górze na Mistrzostwa Polski Inwalidów w Narciarstwie Klasycznym, w Jakuszycach, w terminie 15-17 marca br.
- Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki w Katowicach na uroczystość wręczenia honorowej nagrody „Złote Serce” sponsorom, którzy szczególnie wsparli działalność Fundacji. Odbędzie się ona podczas uroczystego koncertu w Filharmonii Śląskiej w Katowicach 16.03.br.

1. Bank Spółdzielczy Rzemiosła Łódź
2. Kredyt Bank SA Warszawa
3. Spółdzielczy Bank Rozwoju „Sch” Warszawa
4. Gospodarczy Bank Poł-Zach. SA Wrocław
5. Bank Gdański SA Gdańsk
6. BIG Bank SA Warszawa
7. Bank Inicjatyw Gospodarczych SA Warszawa
8. Cuprum Bank SA Lubin
9. PKO SA Warszawa
10. Bank Współpracy Regionalnej SA Kraków
11. Bank Gospodarki Żywnościowej SA Warszawa
12. Wielkopolski Bank Kredytowy SA Poznań
13. Bank Rozwoju Eksportu SA Warszawa
14. Bank Spółdzielczy Rzemiosła SA Kraków
15. Bank Depozytowo-Kredytowy SA Lublin
16. Powszechny Bank Gospodarczy SA Łódź
– w trakcie negocjacji
17. Gliwicki Bank Handlowy SA Gliwice
18. Petrobank SA Łódź
19. Bank Przemysłowo-Handlowy SA Kraków
20. Bank Spółdzielczy Łomianki
21. PKO bp Warszawa – w trakcie negocjacji
22. Bank Zachodni SA Wrocław
23. BWR Real Bank SA Kraków – w trakcie negocjacji
24. PBK SA Szczecin
25. Powszechny Bank Kredytowy SA Warszawa
– w trakcie negocjacji

UZUPEŁNIENIA – SPROSTOWANA

- W styczniowym „Biuletynie Informacyjnym KIG-R” zamieściliśmy informację o projekcie porozumienia jakie zawarć z sobą miały najważniejsze organizacje pracodawców i pracobiorców środowiska osób niepełnosprawnych. Porozumienie takie zawarto i podpisano 30.01.1996 r. Wśród jego sygnatariuszy nie znalazł się jednak Polski Związek Głuchych, zostało natomiast – prócz przedstawicieli innych wymienionych organizacji – podpisane przez reprezentanta Fundacji Ochrony Zdrowia Inwalidów w Warszawie.
- W „Kalendarium wydarzeń – 1995 rok” przedstawionym w poprzednim numerze „NS” przyczyn oczywistych nie uwzględniliśmy wielu przedsięwzięć istotnych dla ZPCh, bowiem materiał ten musiałby mieć objętość ca-

łego numeru. Poważnym niedopatrzaniem był jednak brak zasygnalizowania w nim dwóch edycji **Nadbałtyckich Targów ZPCh**, inicjatywy nowej i – naszym odczuciu – z dużą przyszłością. Organizatorów – PPHU „Wybrzeże” w Gdyni i **Czytelników** przepraszamy.

- Winniśmy jeszcze sprostowanie i przeprosiny za błędne przedstawienie stanowisk osób kadry kierowniczej **SI „Wisła”** w Krakowie, w materiale o jubileuszu Spółdzielni. Jej prezesem Zarządu, który przedstawił rys historyczny powstania i rozwoju firmy jest **Jan Kasprzyk**, natomiast prowadzący uroczystość **Jan Żak** jest głównym mechanikiem Spółdzielni. Zainteresowane osoby i Czytelników przepraszamy licząc, iż publikacja o jubileuszu zamieszczona na naszych łamach nie straciła przez to na wartości.

„OPRECH”



OGÓLNOPOLSKA
PREZENTACJA RYNKU
ZAKŁADÓW PRACY
CHRONIONEJ I REHABILITACJI

Targi pod patronatem
Ministra Pracy
i Polityki Socjalnej

07 – 09 MAJA 1996
Hala MOSiR w ZABRZU

Prezentacja OPRECH '96
jest największym
przedsięwzięciem Akcji
„NIE JESTEŚ SAM”

✓ *Najbardziej reprezentacyjne Targi
środowiska osób niepełnosprawnych*

✓ *Tylko w tym miejscu znajdziesz
najszerzy w kraju krąg potencjalnych
odbiorców Twojego sprzętu i usług*

✓ *Tutaj masz największą szansę za-
warcia poważnych kontraktów*

BARDZO ATRAKCYJNA OFERTA CENOWA

ZAKRES TEMATYCZNY
„OPRECH”



- ⇒ prezentacja wszelkiego rodzaju wyrobów i usług spółdzielni inwalidów, zakładów pracy chronionej oraz firm z nimi współpracujących
- ⇒ rynkowa oferta handlowa zakładów pracy chronionej – nowości, promocja i popularyzacja produktów firmowych
- ⇒ rozwiązania techniczne i racjonalizatorskie wspierające społeczną aktywność osób niepełnosprawnych
- ⇒ stanowiska i wyposażenie miejsc pracy chronionej
- ⇒ sprzęt komunikacyjny służący niepełnosprawnym
- ⇒ sprzęt rehabilitacyjny i specjalistyczny, urządzenia odnowy biologicznej oraz wspomagające podnoszenie sprawności fizycznej
- ⇒ prezentacja metod i środków rehabilitacyjnych
- ⇒ architektoniczne propozycje przełamywania barier dla niepełnosprawnych w miejscach użyteczności publicznej
- punkty informacyjne i konsultacyjne
- sympozja i seminaria

Koszty udziału w Prezentacji dla
zakładów pracy chronionej
przedstawiają się następująco:

- wynajem powierzchni krytej, zabudowanej stelażem (OKTA-NORMA) **78 zł + VAT /m²**
- wynajem powierzchni krytej, niezabudowanej **48 zł + VAT /m²**

Minimalna powierzchnia wystawiennicza 6m².

UWAGA !

Organizatorzy oferują ponadto zniżki dla firm zamawiających powierzchnię:

- powyżej 50 m² – zniżka w wysokości 10%
- powyżej 100 m² – zniżka w wysokości 20%

ORGANIZATOR



ZAKŁAD USŁUG
REHABILITACYJNO-SOCJALNYCH
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:
Dział Promocji i Rozwoju Zakładu Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych

40-079 KATOWICE, ul. Gliwicka 7
tel.: (032) 589-452

Termin nadsyłania kart zgłoszenia udziału w Prezentacji – do 30 marca 1996 roku



Spółdzielnia Inwalidów „BESKID”

Intensywne prace rozpoczęto od uregulowania sytuacji prawnej gruntów, na których mieściły się jej obiekty. Część z nich, będąca w rękach prywatnych, wykupiono, resztę zaś przejęto w wieczyste użytkowanie. Po zrealizowaniu tych niezbędnych przedsięwzięć rozpoczęto modernizację wszystkich obiektów nie spełniających wymagań dotyczących sprawnego i bezpiecznego użytkowania, dostosowując ich standardy do potrzeb i oczekiwań osób niepełnosprawnych. Równolegle prowadzono prace związane z zakupem nowoczesnego parku maszynowego i wdrażaniem efektywniejszych technologii. Działania te doprowadziły do podniesienia jakości, poszerzenia kręgu odbiorców oraz uzyskania certyfiaktu bezpieczeństwa na produkowane wyroby.

Majątek Spółdzielni pomnożono w tym okresie dwupółkrotnie, zatem w sensie technologicznym powstała ona jakby na nowo.

Nowe technologie

Zasadniczą dziedziną działalności Spółdzielni jest produkcja opakowań z tektury oraz wyrobów ortopedycznych. Właśnie z tymi branżami związana jest większość inwestycji technologicznych. Jedną z nowszych, wdrożonych technologii jest produkcja nowej generacji uszlachetnionych opakowa-



nia, z możliwością wykonania wielokolorowego nadruku na szarej lub białej tekturze.

Spółdzielnia jest producentem dobrych jakościowo wyrobów ortopedycznych. Rozwijanie tej produkcji uznawane jest przez jej Zarząd za jedno z większych osiągnięć. Z jednej strony panuje tendencja powszechnego zastoju i niewielka opłacalność produkcji, z drugiej – istnieje ogromne społeczne zapotrzebowanie na tego typu wyroby. Na ich asortyment składają się m.in. obuwie ortopedyczne, wkładki, pasy przepuklinowe, pasy brzuszne, gorsety, przeprowadza się także remonty protez oraz innych urządzeń rehabilitacyjnych. Rozprowadzane są one przez sieć własnych sklepów patronackich, zlokalizowanych w Bielsku-Białej,

W 1989 rok Spółdzielnia Inwalidów „Beskid” w Bielsku Białej wkroczyła ze starym parkiem maszynowym, zniszczonymi i wymagającymi natychmiastowego remontu obiektami produkcyjnymi oraz przestarzonymi technologiami produkcji. W ciągu siedmiu lat transformacji gospodarczej udało się, działając praktycznie od podstaw, sytuację tę całkowicie odmienić. Jak tego dokonano?

Wychodząc naprzeciw stale rosnącej konkurencji postanowiono zakupić w pełni profesjonalne komputerowe stanowisko projektowe, wyposażone w specjalistyczne oprogramowanie („Project Designer”). Pozwala ono tworzyć oryginalne wzory opakowań, zgodne z indywidualnymi oczekiwaniami klienta, umożliwiając jednocześnie zaprojektowanie odpowiedniego wykrojnika oraz dobierając rodzaj surowca na wykonanie opakowania. Bogata baza danych tego programu pozwala na korzystanie z 600. prototypów różnorodnych opakowań, co umożliwia dokonanie przez klienta satysfakcjonującego wyboru oraz w istotny sposób skraca czas cyklu projektowo-wykonawczego.

Rozwój branży ortopedycznej

Spółdzielnia jest producentem dobrych jakościowo wyrobów ortopedycznych. Rozwijanie tej produkcji uznawane jest przez jej Zarząd za jedno z większych osiągnięć. Z jednej strony panuje tendencja powszechnego zastoju i niewielka opłacalność produkcji, z drugiej – istnieje ogromne społeczne zapotrzebowanie na tego typu wyroby. Na ich asortyment składają się m.in. obuwie ortopedyczne, wkładki, pasy przepuklinowe, pasy brzuszne, gorsety, przeprowadza się także remonty protez oraz innych urządzeń rehabilitacyjnych. Rozprowadzane są one przez sieć własnych sklepów patronackich, zlokalizowanych w Bielsku-Białej,

Katowicach i Makowie Podhalańskim. Posiadają one doskonałą lokalizację w samych centrach miast i stanowią jednocześnie dodatkowy powód do dumy, ponieważ legitymują się bardzo dobrymi wynikami finansowymi oraz stwarzają dodatkowe miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych.

Jednym z działań prorynkowych jest intensywne przygotowywanie się do wdrożenia produkcji protez pooperacyjnych, tzw. tymczasowych.

Po nieodzownej regulacji prawnej, która zadecyduje kto ma płacić za wyroby ortopedyczne, istnieje w Spółdzielni możliwość dużego zdynamizowania tej branży, która stanowi aktualnie ok. 20% wartości całej produkcji.

Czynione są nadto starania o uzyskanie dotacji z PFRON na modernizację zakładu ortopedyczno-rehabilitacyjnego, co „idzie” nader opornie. Bardzo życzliwe wsparcie tej inicjatywy przez Krajową Izbę Gospodarczo-Rehabilitacyjną – pomagającą zresztą przy realizacji wielu innych trudnych zagadnień – pozwala mieć nadzieję na rychłe sfinalizowanie tego tematu.

Ciągłe zdobywanie rynku

Rynek opakowań jest bardzo trudny, ze względu na panującą na nim dużą konkurencję. Nie zawiera się żadnych trwałych umów nawet na okres kwartału, odbiorców „zdobywa się” w sposób ciągły i permanentny.

Spółdzielnia dostosowując się do warunków rynkowych stworzyła w pełni profesjonalne Biuro Handlu i Marketingu. Zatrudnia ono pracowników etatowych oraz



43-300 Bielsko-Biała, ul. 1 Maja 21
tel. (033) 121-081 do 83
fax (033) 127-971



współpracowników – dealerów terenowych, odpowiedzialnych za realizację kompleksowej strategii marketingowej. Przy stosunkowo niewielkim zatrudnieniu Biuro samodzielnie obsługuje aktualnych partnerów handlowych, dba o realizację polityki promocyjno-handlowej firmy oraz ciągle poszerza i udoskonala aktualną sieć sprzedaży.

Inwestycje

Racjonalna i zdecydowana strategia zarządzania Spółdzielnią zaowocowała w 1995 roku przeznaczeniem na cele inwestycyjne kwoty 7 mld starych złotych. W skład tej kwoty weszła spora część wypracowanego zysku oraz pożyczka bankowa, otrzymana na warunkach rynkowych. Wśród dotychczas zakupionych urządzeń wymienić należy sloter drukujący typograficzny, drukarkę fleksograficzną dwukolorową, maszynę dociskową – półautomatyczną sztancę, urządzenia do sitodruku, wycinarki walcowe, maszynę do kaszerowania, pakowarki półautomatyczne, wycinarki do kratownic oraz półautomaty sklejające. Tak zaopatrzone zaplecze techniczne pozwala na zdynamizowanie toku produkcji oraz podniesienie poziomu technologicznego. Strategia ta jest w pełni akceptowana zarówno przez Radę Nadzorczą, jak i przez całą załogę.

W najbliższym czasie planowane jest ukończenie budowy najnowszego obiektu – hali produkcyjnej, do której zostanie przeniesiona część parku maszynowego. Już wykonano m.in. windę towarowo-osobową, która będzie obsługiwała cały ten kompleks. Obiekt zostanie przekazany do użytku w październiku br. Obok hali znajduje się nowocześniejszym

składnica makulatury, organizująca skup surowca do produkcji papieru m.in. ze szkół. Składnica jest w pełni profesjonalnym, samodzielnym zakładem przetwórczym, najnowocześniejszym na Podbeskidziu.

Opieka zdrowotna

Ze względu na status Spółdzielni sporo uwagi poświęca się opiece zdrowotnej i rehabilitacyjnej pracowników. Na jej terenie utworzono specjalistyczne gabinety lekarskie, wyposażone w nowoczesną aparaturę medyczną m.in. EKG oraz USG. Opiekę medyczną sprawują lekarze specjaliści oraz personel medyczny. Zatrudniony jest także psycholog oraz lekarz psychiatra. Kartoteki pacjentów są w pełni skomputeryzowane, a profesjonalny program komputerowy ułatwia nieprzerwane śledzenie i diagnozowanie ich stanu oraz uaktualnianie bazy danych.

Koszt wyposażenia przychodni wyniósł ok. pół mld starych złotych i został częściowo dofinansowany przez PFRON.

Polityka socjalna i zatrudnienie

W roku 1992 Spółdzielnia zatrudniała 263 osoby, w tym 180 niepełnosprawnych. W roku 1995, wraz z polepszającymi się wskaźnikami gospodarczymi, wzrósł także stan załogi – do 308. osób, w tym 205 niepełnosprawnych. Sytuacja ta jest ściśle związana z sukcesywnym polepszaniem się kondycji finansowej firmy. Skoro w roku 1992 sprzedaż ogółem wynosiła 26 mld złotych, to w roku 1995 już 67 mld. Istotne jest to, że ponad dwuipółkrotny wzrost wydajności pracy nastąpił przy stosunkowo łagodniejszym wzroście zatrudnienia.

W cyfrach tych wyraźnie zawarty jest obraz dynamicznego rozwoju Spółdzielni.

Podkreślić należy, iż znakomitą większość kosztów utworzenia nowych stanowisk pracy pokrywa się ze środków własnych, bądź pochodzących z kredytu. Refundacje z WOZiRON

mają charakter symboliczny. Dla przykładu: koszt maszyny do kaszerowania wyniósł 1,7 mld zł, a na powstałe 3 stanowiska pracy uzyskano refundację w wysokości po 100 mln zł na stanowisko, łącznie 300 mln. Natomiast wprowadzenie w trwałe zatrudnienie inwalidy skierowanego na refundowane stanowisko jest wielką odpowiedzialnością.

Załoga

Wg prezesa Zarządu – Stanisława Ciučki w spółdzielni zatrudnieni są bardzo rozsądni ludzie. Na atmosferę pracy wpływa korzystnie prowadzona przez Zarząd polityka informacyjna, na bieżąco informująca załogę o wszelkich nowinkach i zmianach istotnych dla działalności i funkcjonowania firmy. Koncepcja ta pozwala na lepsze zrozumienie podejmowanych decyzji, przynosząc efekty w postaci bardzo dobrej i wydajnej pracy, a co za tym idzie – wzrost uposażeń. Wysokość średniej płacy w branży papierniczej wynosi obecnie 600-700 złotych. Prócz tego każdy pracownik objęty jest systemem premii za wyniki w pracy, bierze ponadto udział w podziale czystej nadwyżki.

Pytany o największy sukces i satysfakcję prez. Ciučka odpowiada, że jest nim akceptacja przez każde Walne Zgromadzenie nowych inwestycji, w wysokości co najmniej połowy zysków. Nastąpił jednocześnie znaczny wzrost zrozumienia, iż członkowie są współwłaścicielami Spółdzielni, jest więc spółdzielcza, dbałość o wspólne mienie i o wyniki pracy, w stopniu znacznie wyższym niż kiedyś.

Marek Ciupa, Ryszard Rzebko





ZAKŁAD USŁUG REHABILITACYJNO - SOCJALNYCH

SPÓŁDZIELNIA OSÓB PRAWNYCH
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

ul. Sokolska 3, 40-084 KATOWICE, SKR 255, tel./fax (032) 597-914, tel. (032) 596-221...5 w. 105

PRZEDSTAWIAMY OFERTĘ W ZAKRESIE ORGANIZACJI KOLONII, OBOZÓW MŁODZIEŻOWYCH I WCZASÓW W 1996 ROKU

Kolonie

1. **MRZEŻYNO** woj. szczecińskie – Ośrodek Wypoczynkowy „DELFIN”
w terminach: – 29.06. – 17.07.
– 03.08. – 21.08.

cena osobodnia ca 32,50 zł /bez przejazdu/

Ośrodek położony nad samym morzem – teren zalesiony. Budynek oraz domki campingowe 3, 4, 5-osobowe. Na miejscu stołówka, sala telewizyjna, świetlica, plac zabaw, boisko do siatkówki, kawiarnia.

2. **MIELNO** – Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy woj. koszalińskie
w terminie: – 26.06. – 14.07.

cena osobodnia ca 33,50 zł /bez przejazdu/

2 wille – pokoje 2, 3, 4-osobowe. Na miejscu świetlica, sprzęt RTV + video, sprzęt sportowy.

3. **KOŁOBRZEG** – Szkoła Podstawowa

w terminach: – 26.06. – 15.07.
– 17.07. – 05.08.

cena osobodnia ca 30,0 zł /bez przejazdu/

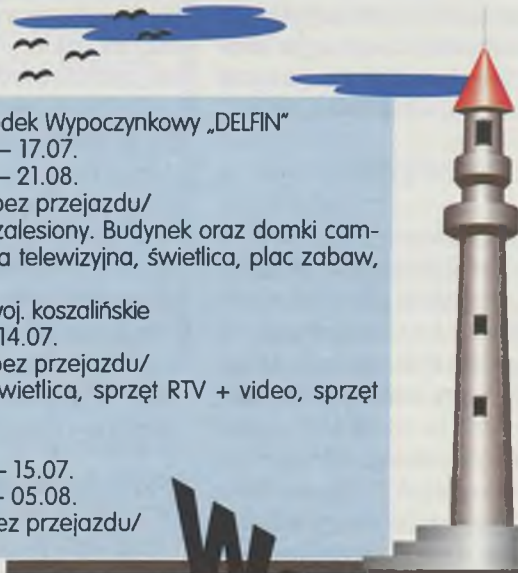
1. **JAWORZE** k. Bielska – Szkoła Podstawowa
2. **JASINICA** k. Bielska – Szkoła Podstawowa
3. **PRZYDONICA** woj. nowosądeckie – Szkoła Podstawowa
w terminach: – 27.06. – 16.07.
– 19.07. – 06.08.
– 09.08. – 28.08.

cena osobodnia ca 28,50 zł /bez przejazdu/

Obiekty położone są w Beskidach, wyposażone w sale gimnastyczne, boiska sportowe, sprzęt sportowy, RTV + video, stołówka na miejscu. Możliwość korzystania z basenu.

OBÓZ MŁODZIEŻOWY

1. **MRZEŻYNO** – Ośrodek Wypoczynkowy „DELFIN”
w terminie: – 19.07. – 1.08.1996 r.
cena osobodnia ca 33,50 zł /bez przejazdu/



Wczasy



1. **JAWORZE** k. Bielska Białej – Ośrodek Rehabilitacyjno
-Wypoczynkowy „ZYGUNT”

Ośrodek na 100 miejsc w pokojach 2,3-osobowych /wszystkie pokoje z łazienkami/. Do dyspozycji gości m.in. kryty basen z pogrzewaną wodą, sauna, kawiarnia, biblioteka, sala telewizyjna, boiska do siatkówki, korty tenisowe, plac zabaw dla dzieci z brodzikiem.

2. **MIELNO** – Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy
„GRAZYNA”

Nowoczesny obiekt mieści 170 miejsc w pokojach 2,3-osobowych /wszystkie pokoje z łazienkami/. Do dyspozycji gości m.in. kawiarnia, sala gier i zabaw, biblioteka, plac zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki.

Ośrodki całoroczne, przystosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych, znane ze znakomitej kuchni.
Cena osobodnia – 48,50 zł

- **NAJNIŻSZE CENY**
- **WYSOKI STANDARD**
- **ATRAKCYJNY PROGRAM**
- **ATRAKCYJNE MIEJSCOWOŚCI**
- **DOŚWIADCZONY KONTRAHENT**

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

Niepełnosprawni na szerokim ekranie

Znawcy kina są zgodni: niepełnosprawni spełniają w filmie zazwyczaj dość szczególną funkcję, niestety rzadko sympatyczną. Bohaterów z ułomościami fizycznymi nie wybiera się bez powodu, wprowadza się ich do fabuły, by nadali jej inny, głębszy, często symboliczny wymiar. O ile reżyser może przy obsadzaniu ról zaakceptować zamianę bruneta na blondyna lub drobnej heroiny zamiast aktorki o słusznej postaci, nie proponuje mu się zamiany garbatego na ślepego albo chromego na „sprawnego”. Aparycja aktorów jest bardzo ważną sprawą w filmie, wydaje się więc naturalne, że realizatorzy, jakby mimochodem, robią z inwalidy osobę, która sygnalizuje i w pewnym stopniu podnosi groźbę zbliżającego się niebezpieczeństwa lub sama może być jego przyczyną aż do zbrodni włącznie. W swoim studium krytycy filmowi próbują sklasyfikować te funkcje, egzemplifikując je rolami ze znanych filmów.

Często w roli „złego”

W „L'arnaque” 1974 G.R. Hill'a z Robertem Redfordem i Paulem Newmanem król pokera i świata podziemnego równie intensywnie kuleje jak oszukuje. W jednym z „James Bondów” zły charakter niepokonanego Blofelda znalazł fizyczny wyraz w paraliżu, który spowodował główny bohater. W „Il etait une fois dans l'Ouest” 1968 (Zdarzyło się na Zachodzie) Sergio Leone z Charlesem Bronsonem i Henrym Fondą, dotknięty paraliżem kręgosłupa dyrektor Towarzystwa Kolejowego pragnie dowieść swojej sprawności umysłowej m.in. układając rozkład pociągów według własnego „wizjonu”. W „Lune de fiel” 1992 (Księżycu goręczy) Romana Polańskiego Hugh Grant drogo płaci za spotkanie ze złośliwym krętarzem z porażonymi kończynami.

Wyraz osobistego protestu

Dla niektórych realizatorów filmowych niepełnosprawność jest wyrazem osobistego protestu przeciwko społeczeństwu lub oskarżeniem mechanizmów jego działania.

W „Barry Lindon” 1975 np. bohater płacąc cenę za hulaszczkę i wypętlone intrycjami życie traci nogę w pojedynku, drewniana proteza jest symbolem jego klęski. W „Kabarecie” Boba Fosse'a inwalida, jeżdżący nocą po Berlinie, z dwoma flagami hitlerowskimi, przypieczonymi do wózka, symbolizuje nazizm. W „Les monstres” 1963 (Potwory) Dino Risi poprzez rzekomą niepełnosprawność ukazuje wady włoskiego społeczeństwa: ojciec rodziny udaje inwalidę wojennego, żeby nie stać w kolejce, bokser, który zakończył swoją

Z okazji 100-lecia kina (przypomnijmy, że za datę narodzin X Muzy uważa się pierwszą publiczną projekcję braci Lumière 28 grudnia 1895 roku w Paryżu) francuski magazyn osób niepełnosprawnych ruchowo „Faire Face” opublikował fragmenty specjalnego numeru pisma „Cinémaction”, analizującego rolę, jaką pełnią osoby niepełnosprawne w kinematografii światowej.

karierę, jeżdżąc na wózku inwalidzkim demonstruje niezaspokojone ambicje.

Taką symboliką szczególnie często posługuje się Luis Bunuel ze względu na franksistowską cenzurę. W jego filmach niewidzący wyrażają obskurantyzm tej „czarnej” epoki a inwalidzi dewaluację humanitarnych wartości: w „Tristanie” 1970 Catherine Deneuve w domu zdejmuje protezę i demonstracyjnie porusza się o kulach.

Prezentacja okropności wojny

W studium na temat roli niepełnosprawnych w kinie amerykańskim Michel Cieutat wyodrębnił filmy, w których występują inwalidzi wojenni. Przeciwnostawia je filmom, w których grają niepełnosprawni od urodzenia i tym, w których spotykamy inwalidów po wypadku. Ci pierwsi, mimo wrodzonych ułomności fizycznych, reprezentują tak wysokie walory moralne i uczuciowe, że nawet jeśli czasem się buntują można to uznać za normalne („Freaks” albo „La mostruosa parade” Toda Browninga 1932.) Natomiast ludzie, którzy stali się inwalidami w wyniku wypadku są zazwyczaj sfrustrowani i zgryźliwi, cechuje ich egoizm i terroryzowanie innych („Duel au soleil” 1947 Kinga Vidora – Pojedynek w słońcu), bywają brutalni a nawet zbrodniczy („L'homme aux Colts d'or” 1959 Edwarda Dmytryka).

Inwalidzi wojenni to ci, którzy przeżyli wojenny horror, żywe symbole okropności wojny. Michel Cieutat wymienia tu słynny film „Johnny idzie na wojnę” 1971 Daltona Trumbo. Zredukowany do stanu „Jarwy” inwalida I wojny światowej stara się za wszelką cenę być użytecznym a kiedy jego wysiłki idą na marne nadaje rozpaczliwe S.O.S. Pomocy!

Inwalidzi wojenni są także przedstawiani jako osoby reprezentujące najwyższą wartość – życie, jako takie, którym udaje się pokonać codzienne trudności a nawet odzyskać swoje osobiste szczęście. Cieutat cytuje tu dwa filmy „C'étaient des hommes” 1950 Freda Zinnemanna (To byli mężczyźni) z Marlonem Brando i „Les plus belles années de notre vie” 1946 Williama Wylera (Najpiękniejsze lata naszego życia).

Tematyka okropności wojny powraca w kinie amerykańskim ze zdwojoną siłą po wojnie wietnamskiej. W filmie „Retour” 1978 Hala Ashby (Powrót) dla Jane Fondy atrakcyjniejszym partnerem staje się były kolega z liceum, który utracił władzę w nogach niż zdrowy lecz całkowicie zdeorientowany uczestnik wojny – mąż. By uaoocznici koleje marynarskiego losu od wojny do pokojowego buntu w „Urodzonym 4 lipca” 1989 Oliver Stone sadza Toma Cruisa na wózku inwalidzkim.

Wizerunek bardziej korzystny

Są także filmy, w których kobiety i mężczyźni są ludźmi pełnymi godności, ich nie-szczęście – dzieło przypadku – powoduje, że z tym większą siłą potrafią walczyć o sprawy najważniejsze. Taka jest rola Michela Piccoli w „La passante du Sans Souci” i Vanessy Redgrave w „Julii” 1977 Freda Zinnemanna.

W filmie „Paradis pour tous” 1982 Alaina Jessua (Raj dla wszystkich) w ostatniej w swoim życiu roli widzimy Patrica Dewaera bezwstydnie uśmiechniętego i szczęśliwego na wózku elektrycznym. Nie można też nie wspomnieć o kilku filmach w stylu „success story”, w których spojrzenie na niepełnosprawność jest przepełnione humanitaryzmem jak „Niewidoma Venus” 1941 Abela Gance, „Moja lewa stopa” 1988 Jima Sheridana czy „L'arnaqueur” 1961 Roberta Rossena z Paulem Newmanem i Piper Laurie.

Do kategorii tej zdecydowanie należy również zaliczyć głośnego i nagrodzonego wieloma Oskarami „Forresta Gumpa”.

Niepełnosprawność zdrowych

W tej kategorii krytycy wymieniają dwa filmy. Pierwszy z nich „La petite voiture” 1960 Marco Ferreri pokazuje dramat starego Anzelma, który nie może pogodzić się z faktem, że jego popychany na wózku przyjaciel dołączył do zmotoryzowanych niepełnosprawnych. Osobą odrzuconą staje się więc „sprawny”.

W „Oknie na podwórze” 1954 Alfred Hitchcock jakby przypadkiem pokazuje to, co nazywamy życiem zamkniętym w czterech ścianach. Przy czym rolę okna, które umożliwił Jamesowi Stewartowi obserwację życia pełni dziś dla „zamkniętych” telewizor. No i nie towarzyszy im w tej czynności Grace Kelly.

Na podstawie magazynu „Faire Face” nr 528 z grudnia 1995 roku, opracowała Anna Roga

Plenum pod Równicą

Wysoko, tuż pod szczytem, jednego z grzbietów beskidzkiej Równicy, łagodnie spływających ku górskiej dolinie, wyrósł przed kilkoma laty Ośrodek Leczniczko Rehabilitacyjny Polskiego Związku Niewidomych. Kapie się w słońcu szczerze wygrzewającym południowe stoki Zawodzia Górnego. Tutaj odbyło się ostatnio wyjazdowe posiedzenie plenum zarządu głównego PZN. Obradom przewodniczył poseł **Tadeusz Madzia**, prezes tej organizacji i wiceprezes Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Wśród gości znaleźli się Elżbieta Nowicka z PFRON, Jan Lach z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej oraz dr Piotr Janaszek z Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, który na ręce przewodniczącego przekazał medal przyznawany przez tę organizację za szczególne zasługi na polu rehabilitacji niepełnosprawnych Polaków.

Medalem Polskiej Rehabilitacji sygnowanym numerem 1 został uhonorowany papież Jan Paweł II. Kolejne nadano kardynałowi Fiorenzo Angelini - światowemu duszpasterzowi służby zdrowia, prof. Kazimierze Milanowskiej a także: Akademii Medycznej i Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Wydziałowi Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu. Spośród organizacji działających na rzecz inwalidów odznaczenie to otrzymał dotychczas Polski Związek Głuchych.

PZN zrzesza prawie 80 tysięcy członków. W październiku tego roku przypada 50. rocznica zjednoczenia organizacji polskich niewidomych. Tę okazję postanowiono uczcić obszerną publikacją zatytułowaną „Historia ruchu niewidomych w Polsce”.

Dziś Związek nie jest jedyną krajową organizacją działającą na rzecz inwalidów wzroku. Temu zagadnieniu poświęcono osobny referat i debatę plenarną. PZN współpracuje albo jest poinformowany o działalności 12. organizacji o statusie związku, towarzystwa lub stowarzyszenia i 9. o charakterze fundacji. Skupiają osoby niewidome lub ich sympatyków. Na terenie Polski działają jeszcze inne, mające charakter regionalny lub specjalistyczny. Większość z nich działa od kilku lat. Powstały w reakcji na demokratyzację i decentralizację życia społecznego Rzeczypospolitej. Ich działacze rekrutują się najczęściej z szeregow PZN. Tworzą nowe struktury i tylko w sporadycznych wypadkach rezygnują z członkostwa w poprzednim związku.

Zdzisław Kamiński z Piły zwrócił uwagę na konieczność bliższej współpracy wszystkich organizacji. Powiedział m.in.

– *Wiele organizacji działających na rzecz niewidomych powstaje z inicjatywy osób skonfliktowanych z PZN. Nie znaczy to jednak, że ich stowarzyszenia są konkurencyjne lub działają na przekór. Musimy przyzwyczajać się do różnorodności w poglądach i sposobie działania. solidaryzujemy się z każdą strukturą dla której nadrzędną wartością jest dobro inwalidów wzroku.*

Uczestnicy plenum dyskutowali nad sytuacją ludzi niewidomych w wieku podeszłym. Stanowią prawie połowę liczby członków związku. Tymczasem ich dostosowywanie do życia w zmienionej sytuacji staje się często sprawą marginalną dla liderów i działaczy PZN.

Stefan Tuszer z Elbląga zaakcentował potrzebę doskonalenia form pracy świetlicowej. Zachęcał do organizowania szkoleń dla liderów i animatorów życia kulturalnego.

Henryk Kowalski, apelował do działaczy i funkcjonariuszy Związku o zwykłą serdeczność i więcej ciepła na co dzień. To nie wymaga nadzwyczajnych nakładów a człowiekowi sędziemu znacznie ułatwia „życie w mroku”.

– *Niepełnosprawność uwarunkowana brakiem wzroku – powiedział Sylwester Peryt, sekretarz generalny PZN – narasta wraz z wiekiem. Ludzie po 65 roku życia potrzebują większych i bardziej kosztownych zabiegów rehabilitacyjnych. Ta prawda powinna znaleźć odbicie w systemie finansowania polskiej rehabilitacji osób z dysfunkcjami wzrokowymi.*

Elżbieta Nowicka z PFRON omówiła zasady i formalne wymogi refundacji świadczeń należnych osobom niewidomym z Funduszu. Wiele kłopotów sprawiały dotychczas zwroty dotacji za instalację stacji telefonicznych. Podnoszono też sprawę pomocy lektorskiej dla

terenowych działaczy PZN angażujących własne środki i energię innych ludzi aby dotrzeć do inwalidów wzroku mieszkających w peryferyjnych i trudnodostępnych zakamarkach okręgu.

Jan Lach z MPiPS, scharakteryzował zmiany jakie rząd proponuje w projekcie nowej ustawy o rehabilitacji. Wyjaśnienia dotyczyły nowej kategoryzacji inwalidztwa, zakładów aktywizacji zawodowej i reorganizacji wojewódzkich ośrodków ds. zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

PZN znajduje się na półmetku 11 kadencji. Oceniono stopień wykonania uchwały zjazdowej. Stwierdzono, że jej realizacja jest zadowalająca aczkolwiek wiele punktów znajduje się w trakcie załatwiania.

Henryk Szczepański

Bliżej świata

Polski Związek Niewidomych jest organizatorem międzynarodowych spotkań ludzi z dysfunkcjami wzroku. Od dwu lat do Ośrodka Leczniczko Rehabilitacyjnego „Kos” w Ustroniu Śląskim przyjeżdżają działacze i pracownicy organizacji tyflogicznych z różnych regionów świata. Byli już Skandynawowie i przedstawiciele państw zachodnioeuropejskich.

W pierwszej połowie marca będą tu przebywali specjaliści Amerykańskiej Krajowej Federacji Niewidomych. Wezmą udział w dwutygodniowym seminarium poświęconym problemom amerykańskich i polskich inwalidów wzroku. Niewidomi znad Odry i Wisły porównają własne warunki społeczne i socjalno-bytowe z tymi, w jakich żyją ich koledzy ze Stanów Zjednoczonych. Omówią sprawy edukacji, zatrudnienia, rehabilitacji i publicznego wizerunku człowieka z dysfunkcjami okulistycznymi. Amerykanie zaprezentują najnowsze urządzenia techniczne ułatwiające życie ludziom pozabawionym wzroku.

H.Sz.

Ciekawy – i jakby dotychczas nie dostrzegany problem zasygnalizowano naszej Redakcji z ZPO „Vi-GGa-Mi” w Działdowie. Chodzi mianowicie o pojęcie „dochodu” rencistów i emerytów. W powszechnej wykładni nie budzi ono żadnych wątpliwości: to przychód minus koszty jego uzyskania. Jednak nie dla ZUS, dla niego „dochód” świadczeniobiorcy równa się przychodowi.

Czy mamy do czynienia z kolejnym absurdem prawnym, czy ze świadomym drenażem portfeli osób pobierających świadczenie z ZUS, a więc z definicji niebogaty? Konsekwencje takiej interpretacji – poniżej. Przedstawiamy również fragmenty opinii prawnej i stanowiska ZUS – Inspektorat w Działdowie, przysłane nam przez „Vi-GGa-Mi”.

Red.

Komu szynka, a komu kaszanka?

Czy w Polsce inwalidzi – renciści podlegają tym samym przepisom prawnym jak ogół obywateli?

W większości spraw tak, lecz w kwestii ustalania przez ZUS dochodu zdecydowanie nie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmniejsza zarobki inwalidów o 1/5, traktując podatek od wynagrodzeń odprowadzany przez zakłady pracy do Urzędów Skarbowych jako ich „dochód”.

Większość inwalidów z renty może opłacić czynsz i energię. Na skromne życie i ubranie musi dopracować. Najczęściej podejmują pracę w ZPCh, bo mogą liczyć na właściwe warunki pracy i opiekę lekarską. Zakłady te ustalają cykl produkcji pod kątem całorocznego zatrudnienia inwalidów. Bez zakłóceń pracowano do października 1995 r. /kiedy to ZUS ostatecznie i definitywnie zinterpretował, że inwalidzi zarabiający miesięcznie ponad 411 zł brutto mają przekroczony maksymalny próg dochodów. Mogą od tego momentu pracować tylko po to, aby oddać zarobione pieniądze ZUS-owi, albo też zwrócić się do pracodawcy o urlop bezpłatny do końca roku. Będą wtedy odpoczywać, ale święta mają zapewnione „głodne i chłodne”, natomiast pracodawca będzie gorączkowo poszukiwał możliwości zabezpieczenia minimum produkcji, niezbędnej dla wypracowania zysku na pokrycie kosztów utrzymania zakładu. Obie strony mają problemy, obie są stratne, ZUS zyskuje bardzo niewiele lub nic.

Precedens uznania przez ZUS podatku od wynagrodzeń rencisty za jego „dochód” skłania do głębszej refleksji.

Próg dochodu – zarobku rencisty jest jednakowy dla wszystkich inwalidów – i tych otrzymujących 180 zł renty, i tych, którzy dostają 720 zł. Jest oczywiste, że różne są motywy podejmowania zatrudnienia w ww. przypadkach. Jedni pracują, bo jest to jedyny sposób by przeżyć, inni aby czuć się potrzebnymi, uczestniczyć w życiu społecznym. Nikt abosolutnie nie kwestionuje prawa tych drugich do zatrudniania, jednakże, czy ustalenie jednakowego, niskiego progu dochodów z pracy zawodowej dla rencistów nie jest ograniczeniem swobód obywatelskich, ogólnym określeniem poziomu życia dostępnego dla inwalidów?

Rozgoryczenie i żal niepełnosprawnych potęguje uznawanie podatków za ich „dochód”. Dla wszystkich innych obywateli Polski jest to koszt uzyskania przychodu!!!

Po co dyskutować, pisać, wydawać ustawy o rehabilitacji społecznej i zawodowej niepełnosprawnych, gdy ZUS urzędowo określa, czy ktoś jest godzien szynki, czy też ma być skazany na kaszankę! Jeżeli już muszą być określane progi dochodów, to czy nie byłoby słuszne uwzględnienie wysokości otrzymywanej renty i sumowanie jej z dochodem z tytułu zatrudnienia?

Mamy nadzieję, że instytucje działające na rzecz niepełnosprawnych podejmą temat dochodów rencisty i w przyszłym roku pracodawcy i pracownicy ZPCh spędzą święta w radośniejszej atmosferze.

Urszula Rucińska
ZPO „Vi-GGa-Mi” Działdowo
Działdowo, 12.12.1995 r.



Opinia prawna

.../ Ani ustawa, ani rozporządzenie (chodzi o ustawę z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury - przyp. red.) nie definiują pojęcia „dochodu”, ani też nie odsyłają w tym zakresie do innych aktów prawnych, a jedynie § 1 ust. 3 Rozporządzenia uściśla to pojęcie stanowiąc, że za dochód taki uważa się „faktyczny dochód uzyskany przez emeryta lub rencistę w danym roku kalendarzowym”. Występuje więc tu luka prawna. Zasada spójności systemu prawnego wyklucza, by pojęcie dochodu na gruncie ww. przepisów było pojęciem w ogóle nie zdefiniowanym, a już tym bardziej pojęciem pozostawionym swobodnej interpretacji organów ZUS, jako że od ustalenia jego treści uzależnione są istotne prawa i obowiązki obywateli. Pozostawienie sfery praw i obowiązków dowolności organów ZUS stałoby w rażącej sprzeczności z określoną w art. 1 Konstytucji zasadą państwa prawnego. Należy w tym miejscu stwierdzić, że pojęcie „dochodu” nie jest nowym pojęciem normatywnym i na gruncie zasad przewidzianych w Ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.) zwanej dalej „ustawą podatkową”, ma swoje jasno określone znaczenie, rozumiane jako przychód pomniejszony o koszty uzyskania przychodu. W istniejącym stanie prawnym, wobec faktu, że wskazane wyżej przepisy ustawy i rozporządzenia są niewystarczające do wyjaśnienia pojęcia dochodu, konieczne jest wypełnienie istniejącej luki prawnej w drodze analogii iuris, poprzez posłużenie się regulacją zawartą w innym dziale prawa, a mianowicie w dziale prawa podatkowego, a konkretnie we wskazanej wyżej ustawie podatkowej. Takie też stanowisko zajął w przedmiotowej kwestii Sąd Najwyższy, który w Uchwale z dnia 28 września 1994 r. (UZP 26/94, OSN Zb. 1994 r. z 12, poz. 196) wskazał, że „pojęcie dochód, zawarte w art. 24 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1991 r. Nr 104, poz. 450 ze zm.) oraz w § 1 ust. 1 pkt. 3) i ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury (Dz.U. Nr 58, poz. 220), oznacza kwotę otrzymanego wynagrodzenia przez zleceniobiorcę po odliczeniu kosztów uzyskania wynagrodzenia według analogicznych zasad przewidzianych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych”. /.../

Adam Stankiewicz – Adwokat

ZUS – Inspektorat w Działdowie Oddział w Ciechanowie

.../ Uchwała Sądu Najwyższego sygn. akt II UZP 26/94, o której jest mowa w opinii prawnej Waszego prawnika została podjęta w składzie 3 sędziów, a więc nie ma dla organów rentowych mocy wiążącej – nie jest zasadą prawną.

Jednocześnie uprzejmie informujemy, iż wykładnię obowiązujących przepisów prawnych w zakresie ubezpieczeń społecznych wydaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z Ministrem Pracy i Polityki Socjalnej i należy ją stosować bez odwoływania się do innych autorytetów.

Reasumując, inspektorat ZUS w Działdowie podtrzymuje swoje stanowisko twierdząc, iż nie należy szukać pojęcia „dochodu”, do zawieszalności emerytur i rent w przepisach podatkowych, bowiem jest to uregulowane w przepisach stosowanych przez organy rentowe w zakresie ubezpieczenia społecznego.

Kierownik Inspektoratu
mgr Irena Karpińska

W pierwszym tygodniu tegorocznych letnich wakacji dzieci i młodzież uzdolniona wokalnie i muzycznie będzie mogła wziąć udział w IV Lubuskich Prezentacjach Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski.

Pomysłodawcą Prezentacji jest muzyk i pedagog, v-cc prezes powołanego specjalnie do realizacji Prezentacji Stowarzyszenia – Lech Krychowski. W poprzednich edycjach oprócz koncertów odbywały się także warsztaty artystyczne, konsultacje, spotkania, ogniska i wieczorki. Prezentacje odbywają się w Lubsku /woj. zielonogórskie/i, co szczególnie ważne, we wsiach gminy, której mieszkańcy gościnnie przyjmują uczestników Prezentacji podczas wiejskich festynów, zapewniają przejazdy bryczką, końmi i po prostu goszczą u siebie. Za Lechem Krychowskim poszli inni i dziś impreza rozrosła się, a idea pomocy niepełnosprawnym poprzez budowanie atmosfery zrozumienia, na trwałe zapuściła w Lubsku korzenie. Podczas całego, trwającego tydzień pobytu dzieci otoczone są fachową opieką psychologiczną, pedagogiczną, logopedyczną i artystyczną, a dzieci z Lubuskich szkół podstawowych i średnich pełnią funkcję wolontariuszy. I tak spełnia się idea integracji.

Zgłoszenia uczestników Prezentacji można kierować do:

Stowarzyszenie
Lubuskie Prezentacje Wokalne
Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski
pl. Świerczewskiego 1
68-300 Lubsko
tel. 720891, fax 721512

Uchwała nr 5

Niezależny Samorządny
Związek Zawodowy
Krajowa Sekcja Koordynacyjna
Osób Niepełnosprawnych
40-004 Katowice, Aleja Korfańskiego 2

Krajowa Sekcja Koordynacyjna Osób Niepełnosprawnych zwraca się do Biura Prawnego Komisji Krajowej o zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dn. 4.01.1996 r. zmieniającego Rozporządzenie w sprawie Zakładowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dn. 9 maja 1991 r. i nie uwzględniającego uwag NSZZ „Solidarność” do projektu rozporządzenia. Uważamy, że Rozporządzenie jest tendencyjne, preferujące wybrane grupy pracodawców.

Za Prezydium Sekcji
Przewodniczący
Wiesław Barski

Wielki bal...

charytatywny pod patronatem
i z udziałem przewodniczącego UW
prof. Leszka Balcerowicza

W ostatnią sobotę karnawału 17 lutego br., odbył się w restauracji „Mandaryn” bal, którego gospodarzem było Koło Uni Wolności w Katowicach. Organizatorami byli: dr **Krystyna Klaczkowska**, przewodnicząca Koła oraz **Tomasz Orlik**.

Celem imprezy było pozyskanie funduszy dla Ośrodka, którego założycielem i pierwszym dyrektorem była, tragicznie zmarła posłanka UW – dr **Maria Trzeńska-Fajfrowska**. Organizatorzy poprzez realizację balu, chcieli także nawiązać bliższe kontakty z przedstawicielami biznesu i prasy lokalnej. Dzięki temu udało się rozpropagować inny wizerunek partii.

Impreza trwała od godz. 19.30 do białego rana. W znakomitej atmosferze bawiły się 232 osoby – w tym przewodniczący UW Leszek Balcerowicz z żoną Ewą.

Oficjalni sponsorzy zasilili Ośrodek kwotą 20.500 zł.

Podczas zabawy przeprowadzono też aukcję obrazów oraz prac malarskich i innych (modele, zeszyty, zakładki, bloki listowe, korale itp.) wykonanych przez dzieci i młodzież z Ośrodka.

Dzięki brawurowemu prowadzeniu przez wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego woj. katowickiego – dr. **Jana Rzymelkę** – licytacji udało się zebrać:

– z aukcji prac profesjonalnych – kwotę 1.750 zł

– z aukcji prac podopiecznych Ośrodka kwotę 5.250 zł.

Dodatkowo, wśród uczestników balu, zorganizowano kwestę. Na „tace” trzymaną przez prof. **L. Balcerowicza** oraz posłankę **Barbarę Imiołczyk**, przewodniczącą Rady Regionalnej UW w Katowicach „rzucano” w sumie 4.857 zł i 10 DM.

Kulminacyjnym momentem imprezy było ogłoszenie przez prof. **L. Balcerowicza** wysokości wpływów, jakie dzięki organizacji Balu Charytatywnego przekazano Ośrodkowi: 32.357 zł oraz 10 DM.

Honorowymi gośćmi imprezy była delegacja młodzieży z Ośrodka wraz z jego dyrektorką **Zyłą Jagosz**.

(tyk)

Związkowe turnusy

Biuro Pełnomocnika Komisji Krajowej ds. Osób Niepełnosprawnych informuje, że w okresie od 15.05. – 15.09.1996 roku organizuje turnusy Rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych – członków związku i dzieci niepełnosprawnych, których rodzice są członkami związku.

Turnusy odbywać się będą w ośrodku wypoczynkowym w Gdańsku-Jelitkowie. Ośrodek usytuowany w odległości 50 m od plaży. Zakwaterowanie w pokojach dwuosobowych.

Terminy turnusów:

Dorośli:	Dzieci:
1/ 15.05.-29.05.	1/ 16.06.-30.06.
2/ 31.05.-14.06.	2/ 17.07.-31.07.
3/ 2.07.-16.07.	3/ 2.08.-16.08.
4/ 2.09.-16.09.	4/ 17.08.-31.08.

Odpłatność

uczestnik – 200,- zł
opiekun osoby niepełnosprawnej – 200,- zł
osoby zatrudnione w ZPCh – 400,- zł.

Przewidujemy możliwość uczestnictwa osób zdrowych – odpłatność 600,- zł.

Informacji udziela:

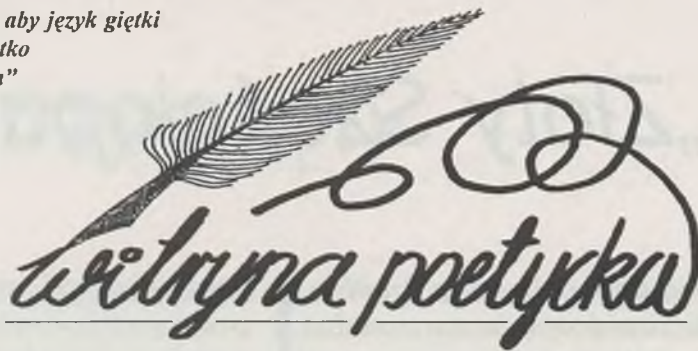
Pełnomocnik Komisji Krajowej
ds. Osób Niepełnosprawnych
ul. Wały Piastowskie 24
80-855 Gdańsk
tel.: (0-58) 384-203, 311-443

DEK-III składają wszystkie ZPCh

Zarząd PFRON rozesłał w lutym br. do wszystkich ZPCh wzór deklaracji podatkowej DEK-III dotyczącej rozliczeń podatku VAT przez ZPCh, zgodnie z Zarządzeniem min. finansów z 7.12.1995 roku. Do jej składania zobowiązane są wszystkie zakłady pracy chronionej, będące płatnikami podatku VAT, bez względu na to, czy w poszczególnych miesiącach zaistniał obowiązek przekazania do Funduszu nadwyżki, czy nie.

W załączonej informacji zapewniono, że Rada Nadzorcza i Zarząd PFRON „prowadzą intensywne prace zmierzające do stworzenia systemu sprawnej i korzystnej redystrybucji środków do tych zakładów pracy chronionej, które przekazują do Funduszu nadwyżkę VAT.

„Chodzi mi o to, aby język giętki
powiedział wszystko
co pomyśli głowa”



★★★

Boże wiesz, że ja siebie
ciągle pojąć nie umiem
więc nad raną się cicho
pochylasz i szlochasz
Niczego nie tłumaczysz
bo Ty wszystko rozumiesz
to znaczy – tak po prostu,
najzwyczajniej mnie kochasz.

Dzisiejsze teksty, mimo pozornej
melancholii, są pełne serdecznej wiary, że
nigdy tak do końca nie jesteśmy samotni,
bo czuwa i opiekuje się nami Stwórca.

Przedstawione utwory to wielka
pochwała, afirmacja życia, nawet
wówczas, gdy rani wspomnienie
bolesnej przeszłości a codzienność nie
jest zbyt optymistyczna.

Z cyklu „Słońce i śpiew”

★★★

w rzekę ciszy wpływają
strumienie mojej pamięci
milczenia pełne niebo
rozcina w czerwieni słońca
czas
otwieram się na Twe słowo
Panie
jak splekana ziemia
na deszcz

Z cyklu „Słoneczne miasto”:

★★★

godziny lawiną smutku
zsuwają się z dni
jak z gór

Ty przecierasz me szlaki
i leczysz
wszelki ból

Noce noce mijają
wtopiony w mrok
nasz sen

Ty idziesz na świtu
fali
w mój jasny szczęśliwy dzień...

Wiesław Janusz MIKULSKI

Pomóż wierzyć, że blisko
jest błękitny płaszcz nieba
że dym z mego ogniska
może lecieć ku górze
Wiem, że czasem o zmierzchu
ciut spoważnieć potrzeba
Lecz Ty możesz utulić
moje łkania zbyt duże.

Kiedy z bólu zapłaczę
smutek w niebo ucieka
Ty go w dłonie ujmujesz
łzy ocierasz obłokiem
Przeszłość ma poraniona
o ratunek Cię prosi
słyszysz wszystko bez słowa
– życie me Ciebie czeka.

Godło: „KOLEDA”

Czy mogę od dochodów uzyskanych w ub. roku odliczyć kwoty, jakie wydałem na kupno leków? Jeśli tak, to jakie są tego podstawy prawne?

Sławomir Mielarek, Opole

Art. 26 ust. 1 pkt 8 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych stwierdza, że „odliczyć od dochodu można wydatki na cele rehabilitacyjne ponoszone przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika, który ma na utrzymaniu taką osobę.”

Długą listę wydatków na te cele, ich limity oraz zasady i warunki korzystania z tej ulgi określa Rozporządzenie ministra finansów z 24 marca 1995 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. nr 35, poz. 173). § 8 ust. 1 pkt 12 tego Rozporządzenia jako objęte ulgą wymienia również wydatki na leki w wysokości stanowiącej różnicę między wydatkami faktycznie poniesionymi, a kwotą odpowiadającą 20 proc. najniższego wynagrodzenia pracowników za grudzień roku poprzedzającego rok podatkowy (za 1995 r. 48 nowych zł miesięcznie).

Ulgą przysługuje tylko wtedy, gdy pacjent jest niepełnosprawny i gdy specjalista stwierdzi, że powinien stosować określone leki oraz – pod pewnymi warunkami – mogą ją zastosować podatnicy mający na utrzymaniu takie osoby.

Obowiązujący § 8 ust. 4 Rozporządzenia z 24 marca 1995 r. określa, że warunkiem odliczenia wydatków „jest posiadanie przez osobę, której dotyczy wydatek, orzeczenia o niepełnosprawności wydanego przez właściwy organ”.

Spod paragrafu

Podkreślamy raz jeszcze: warunkiem korzystania z ulgi na rehabilitację, w tym na kupno leków, jest posiadanie przez osobę, której dotyczy wydatek, w okresie jego ponoszenia oficjalnego orzeczenia o niepełnosprawności wydanego przez KIZ (gdy chodzi o dzieci do lat 16 – przez lekarza specjalistę lub właściwą przychodnię specjalistyczną społecznej służby zdrowia). Osoba ta musi więc być oficjalnie uznana za inwalidę określonej grupy.

Uwaga, nowelizacja!

Rozporządzenie z 24 marca 1995 roku zostało znowelizowane 14 grudnia 1995 roku i ogłoszone w Dz. U. nr 148, poz. 722.

Nadal osoba niepełnosprawna może odliczyć od podstawy opodatkowania kwotę na leki nie przekraczającą 20% najniższego wynagrodzenia. Ono jednak w grudniu 1995 roku wynosiło 305 zł. Z ulgi na ten cel można zatem skorzystać wtedy, gdy miesięczne wydatki na lekarstwa przeroczą w 1996 roku 61 zł. Jeśli leki kosztują miesięcznie np. 55 zł, wydatku w ogóle nie można odliczyć, jeśli natomiast inwalida wydaje miesięcznie np. 89 zł, to może odliczyć 28 zł.

MECENAS

Konkurs o „Złoty Sześciopunkt”

4 stycznia br., w 187. rocznicę urodzin Ludwika Braille'a, twórcy pisma punkowego dla niewidomych, w warszawskim Muzeum Tyflogicznym PZN, odbyła się podniosła uroczystość zakończenia pierwszej edycji Konkursu o „Złoty Sześciopunkt” i rozdanie nagród jego zwycięzcom, twórcom programów telewizyjnych o niewidomych i głuchoniewidomych.

Ideą nadesłanych na Konkurs programów telewizyjnych było generalnie dążenie do wyrównania szans i równouprawnienia osób niewidomych w społeczeństwie przeciwstawiania się wszelkim próbom i przejawom dyskryminacji, przełamywanie barier w dostępie niewidomych do nauki, kultury i pracy, popularyzowanie nowych inicjatyw zwłaszcza w dziedzinie rehabilitacji. /.../

Sześciopunkt, od którego wzięł nazwę Konkurs, to podstawa pisma Ludwika Braille'a, które otworzyło drogę niewidomym do wiedzy i umożliwiło im wyjście z ciemności. /.../

Dwuletni okres trwania Konkursu zaowocował wieloma programami telewizyjnymi. Część z nich – z pewnością najlepsza – zgłoszona została do Konkursu.

W skład Jury weszli tak wybitni twórcy, jak znakomity śpiewak operowy – **Andrzej Hiolski** – jako przewodniczący, reżyser telewizyjny – **Joanna Koenig**, reżyser filmowy – **Stanisław Jędryka**, dziennikarz telewizyjny – **Ryszard Dyja**, a także, reprezentujący środowisko niewidomych animatorzy kultury: **Andrzej Litwin** – dyrektor Krajowego Centrum Kultury Niewidomych w Kielcach i **Jan Rodański** – dyrektor Zakładu Nagrań i Wydawnictw Polskiego Związku Niewidomych. /.../

Nagrodę Honorową – „Złoty Sześciopunkt” – przyznano pośmiertnie **Andrzejowi Woyciechowskiemu** za szczególne wartości humanistyczne programu „Życie w mroku”, emitowanego w TV Polsat, a także za znakomite oprowadzanie warsztatu telewizyjnego i zro-

zumienie jego specyfiki, wysoką kulturę dziennikarską i za wyjątkową wrażliwość i umiejętność wnikania w problemy ludzkich serc.

– *Przed programem Andrzej bał się, czy będzie dość delikatny wobec*

przedstawicieli tak przecież nieznanego mu dotąd środowiska. Z rozmowy w studiu wrócił jednak wesoły, sypał dowcipami, które opowiadali mu niewidomi, był ogromnie wzruszony, że dane mu było poznać wspaniałych ludzi – mówiła, odbierając statuetkę, żona nieżyjącego od kilku miesięcy znakomitego dziennikarza, Dorota Woyciechowska.

I miejsce w Konkursie Jury przyznało **Barbarze Abramowskiej, Joannie Mroczek, Dariuszowi Begiejowi**

Niewidomi dziennikarzom

Sześciopunkt jest podstawowym modułem wypukłego pisma, którym posługują się ludzie pozbawieni wzroku. Postanowiono nim honorować dziennikarzy wspierających dążenia niewidomych do integracji społecznej.

Sześciopunkt stał się więc symbolem ogólnopolskiego konkursu na najlepszy program telewizyjny, radiowy lub prasowy o tematyce poświęconej osobom niewidomym, głuchoniewidomym lub słabowidzącym. Podczas tegorocznej, pierwszej edycji oceniano i nagradzano twórców znanych ze szklanego ekranu. Kolejne będą adresowane do radiowców i ludzi prasy solidaryzujących się ze środowiskiem.

Annę Rogę z katowickiego ośrodka TVP uhonorowano drugą nagrodą za „znakomity koncepcyjnie portret niewidomego rzeźbiarza, pełen optymizmu i wiary w możliwości człowieka, a także za trafność prezentacji ludzi niewidomych poprzez ich codzienne pasje i czyny”. Bohaterem jej opowieści był Jan Szklany z Bielska Białej.

LAUREATKA

ANNA ROGA jest autorką popularnego „Pryzmatu” – telewizyjnej audycji osób niepełnosprawnych. Przywykły do niego telewidzowie z województw: katowickiego, opolskiego, częstochowskiego i Podbeskidzia. Emitowany od 5. lat. Ukazał się już ponad 100 razy.

Laureatka dziennikarstwem para się od 30. lat. Z wykształcenia jest polonistką. W ostatnich latach zafascynowali ją ludzie „inaczej sprawni”. Stała się ich powiernikiem, emisariuszem i przyjacielem. Ona i jej kamerzyści hołdują zasadzie dyskretnego aranżowania telewizyjnego planu dającego człowiekowi niepełnosprawnemu możliwość twórczego udziału i swobodnej ekspresji. W tym właśnie upatruje sposób na przełamywanie społecznych barier otaczających inwalidów i usuwanie psychologicznych oporów, z którymi sami nie zawsze potrafią sobie poradzić. Jej NIEPEŁNOSPRAWNI są naturalni i prawdziwi. Rozpaczają ale umieją się także uśmiechać. Są wśród nich tacy, którzy przegrywają i tacy, którzy nie wątpią, że są szczęśliwi.

– *Zainteresowanie społeczeństwa sprawami inwalidów jest raczej umiarkowane – twierdzi Anna Roga. Są ludzie, którzy je lubią i nimi żyją, ale znakomita większość unika wszystkiego, co wiąże się z cierpieniem i nieszczęściem. Dlatego praca dziennikarza pomijającego to, co rozrywkowe, łatwe i przyjemne jest trudniejsza i mniej popularna. Czasem nawet sami zainteresowani uważają, że jest ona zwykłym, zawodowym obowiązkiem. To jeden z powodów, dla którego media zajmują się tą problematyką od przypadku do przypadku.*

H.Sz.

rozstrzygnięty

i **Wojchowi Wirowskiemu** z redakcji „Tacy sami” telewizyjnej „dwójki”, za całokształt działalności, zmierzającej do przybliżenia społeczeństwu problemów środowiska niewidomych a także za liczne inicjatywy programowe i konsekwencję w ich realizacji. /.../

II miejsce w Konkursie zajęła **Anna Roga** z TVP w Katowicach za znakomity portret niewidomego rzeźbiarza. /.../

III miejsce Jury przyznało **Andrzejowi Skoczylasowi** i **Zbigniewowi Kowalewskiemu** z programu II TVP za umiejętne, atrakcyjne formalnie i artystycznie, podjęcie problematyki integracyjnej w środowisku młodzieżowym i za interesującą opowieść o rodzących się trwałych więzach przyjaźni pomiędzy pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi.

Z najwyższym uznaniem należy odnotować przy tej okazji, że całą nagrodę, a mianowicie – 10.000 złotych laureaci I miejsca przekazali na rzecz Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych, a Andrzej Skoczylas swoją nagrodę w wysokości 1.500 zł przeznaczył na rzecz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych im. Róży Czackiej w Laskach k. Warszawy.

Jury przyznało ponadto trzy zaszczytne wyróżnienia: dla zespołu z Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego /.../, Krajowego Centrum Kultury Niewidomych w Kielcach /.../ i dla twórców z TVP w Gdańsku. /.../

– Jury pragnie serdecznie podziękować wszystkim fundatorom nagród za zrozumienie wagi podjętej przez ZG PZN inicjatywy i pomoc w jej realizacji. /.../ Jury dziękuje także wszystkim uczestnikom Konkursu i gratuluje jego laureatom, a zarazem zaprasza ich i wszystkich dziennikarzy polskich, do udziału w II edycji Konkursu tym razem w formule rozszerzonej, bo dla twórców programów telewizyjnych, audycji radiowych

i autorów publikacji prasowych. Czekamy na wasze prace – powiedziała Joanna Koenig, wiceprzewodnicząca Jury, zwracając się do licznie



zgrupowanych na uroczystości dziennikarzy – do 30 września 1996 roku! Wyniki II edycji ogłosimy dokładnie za rok, tj. w 188 rocznicę urodzin wielkiego paryskiego pedagoga – Ludwika Braille'a.

Eugeniusz Kostrzewa
sekretarz Jury
i rzecznik prasowy ZG PZN

UWAGA: KONKURS

Polski Związek Niewidomych,
Zarząd Główny

Warszawa, dnia 30 stycznia 1996 r.

Mam zaszczyt poinformować, że zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią **INAUGURUJEMY II EDYCJĘ KONKURSU POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH o „ZŁOTY SZEŚCIOPUNKT”**, tym razem w rozszerzonej formule, a mianowicie –

1. w kategorii **telewizyjnej**, obejmującej wszystkie formy programów telewizyjnych /film dokumentalny, reportaż, felieton filmowy/, programy studyjne i studyjno-filmowe, cykle programowe itp.,
2. w kategorii **audycji radiowych**, obejmujących dowolne formy audycji radiowych /słuchowisko, reportaż, program dokumentalny, magazyn informacyjny i publicystyczny itp./,
3. w kategorii **publikacji prasowych** /artykuły, reportaże, felietony, eseje, opowiadania itp./,

KTÓRE DOTYCZĄ LUDZI I SPRAW ŚRODOWISKA NIEWIDOMYCH I GŁUCHONIEWIDOMYCH W POLSCE.

Programy /audycje i publikacje/ do KONKURSU należy zgłaszać do dnia 30 września 1996 roku pod adresem: Zarząd Główny Polskiego Związku Niewidomych ul. Konwiktorska 9, 00-216 Warszawa, z dopiskiem: Konkurs o „ZŁOTY SZEŚCIOPUNKT”.

Główna nagroda KONKURSU to 10.000 zł /sto milionów starych złotych/ i statuetka ze ZŁOTYM SZEŚCIOPUNKTEM ponadto szereg innych cennych nagród.

Bylibyśmy wielce zobowiązani, gdyby Państwo zechcieli poinformować o powyższym WASZYCH PT CZYTELNIKÓW /SŁUCHACZY, TELEWIDZÓW/ i zechcieli wziąć udział w naszym KONKURSIE.

Bliższych informacji na temat KONKURSU udzieli rzecznik prasowy ZG PZN, tel. 31-22-71 wew. 230.

Z wyrazami szacunku
Przewodniczący
Zarządu Głównego
mgr Tadeusz Madzia

Sprzęt dla inwalidów

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał prezydent miasta Chorzowa **Marek Kopel**. Prezes Holdingu **Michał Jakonowicz** powiedział: – Pierwsza wypożyczalnia powstała w Warszawie, w lipcu ub.r. Chcemy pomóc inwalidom zmuszonym do długotrwałego oczekiwania na wydanie sprzętu rehabilitacyjnego. Bywa, że na wózek muszą czasem czekać ponad 12 miesięcy. Nie chcemy wyřęcać i zwalniać z obowiązku państwowej służby zdrowia oraz jej służb rehabilitacyjnych. Chcemy usprawnić system zaopatrzenia i przyspieszyć zaspokojenie ludzkich potrzeb.

Działalność naszej spółki ma charakter non profit. Możemy sobie na to pozwolić bo zakupy sprzętu dotuje PFRON. Jesteśmy otwarci na inicjatywę terenowe. W sprawach organizacyjnych związanych z powoływaniem nowych wypożyczalni należy kontaktować się z naszą centralą mieszczącą się w Warszawie przy ul. Wawelskiej 5, tel. 25 88 07.

Jeszcze w tym półroczu zapowiadane jest otwarcie podobnej wypożyczalni w katowickim „Spodku”.

Chorzowska wypożyczalnia, której kierownikiem jest **Dariusz Duczyński** dysponuje sprzętem wysokiej klasy - na ogół importowanym. Oferuje bogaty zestaw urządzeń rehabilitacyjnych dla inwalidów narządu ruchu - od specjalistycznych łóżek z podnośnikami aż po wózki inwalidzkie, poduszki przeciwdrażynowe i elementy wyposażenia mieszkania osoby niepełnosprawnej. Tutaj taniej niż gdziekolwiek można kupić pamper-sy dla dzieci i dorosłych. Na ludzi z wadami wzroku czekają mówiące zegarki ręczne i budziki.

Przedmioty jednorazowego użytku są przeznaczone wyłącznie do sprze-

W Chorzowie przy ul. Katowickiej 77 odbyło się otwarcie wypożyczalni sprzętu ortopedycznego i rehabilitacyjnego. Jest to już 22. w kraju a 3. w regionie placówka działająca pod egidą Normiko Holding Ltd. Na rynku polskim firma jest największym dystrybutorem tego asortymentu.

daży. Inne można nabyć na raty lub wypożyczyć za niewielką odpłatnością.

Z wypożyczeń mogą korzystać wyłącznie osoby trwale lub czasowo niepełnosprawne. Ich życzenia zawsze są załatwiane w sposób indywidualny. Mogą liczyć na sprowadzenie każdego sprzętu, bez względu na producenta i cenę. W szczególnych okolicznościach bywają anulowane kaucje. Tak np. słabowzroczni mogą liczyć na poszukiwane okulary lornetowe i lupy Turmon.

Na podstawie dotychczasowej działalności można powiedzieć, że chętnie zaopatrują się tu szpitale i przychodnie. Atrakcją są niskie ceny. Pojawia się jednak niepokojące pytanie: Dlaczego PFRON ma finansować te narzuty, które nalicza sobie każda hurtownia sprzętu medycznego? Czy nie jest to jeszcze jeden manewr dystrybucyjny z gatunku „lecz się sam” po raz kolejny adresowany do środowiska osób niepełnosprawnych i chorych?

O wrażenia zapytałem pierwszych użytkowników.

– Jest tu niewiele sprzętu dla inwalidów wzroku – powiedział **Henryk Żabiński**, wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu Polskiego Związku Niewidomych z Chorzowa. Akceptujemy tę inicjatywę. Nasze środowisko solidaryzuje się ze wszystkimi osobami niepełnosprawnymi. Cieszymy się z pomocy, która ułatwi im życie. Chwała PFRON-owi za finansowanie tak pożytecznego przedsięwzięcia. Zestaw sprzętu, choć jeszcze niekompletny, robi duże wrażenie.



Jadłodajnia również dla niepełnosprawnych

– Zdania na temat wypożyczalni są podzielone – powiedziała Ewa Nazarowska, rzecznik osób niepełnosprawnych Urzędu Miasta Bytomia. Niektórzy twierdzą, że kwoty inwestowane w wypożyczalnię należałoby przeznaczyć na bezpośrednie zaspokajanie potrzeb inwalidów lub dofinansowanie służby zdrowia. Ja jednak zgadzam się z prezesem Jakonowiczem. Uważam, że PFRON nie powinien dotować resortu zdrowia. Wypożyczalnię są potrzebne aczkolwiek tylko w okresie przejściowym. Służba zdrowia powinna jak najprędzej stanąć na nogach i funkcjonować samodzielnie. Sprzęt rehabilitacyjny jest drogi. Dopóki nie będzie dostępny każdemu potrzebującemu bez względu na poziom zamożności, dopóty wypożyczalnia będzie niezastąpiona.

– Janusz Żurek z Siemianowic dał: wypożyczalnia jest potrzebna szczególnie w sytuacjach awaryjnych. Dla tych, którzy przeżyli uszkodzenie i oczekiwanie na remont zdefektowanego sprzętu jest to zupełnie zrozumiałe. Brakuje wózków lekkich i prawdziwie nowoczesnych. Wózek powinien być składany i delikatny taki aby mogła sobie z nim poradzić nawet filigranowa dziewczyna. Musi być wygodnym zawiniątkiem mieszczącym się w bagażniku. Brakuje katalogu. Trudno się zorientować w ofercie tej firmy. Nie można sobie wyrobić wyobrażenia na temat nowości w ortopedii i rehabilitacji. Dojazd do obiektu, w którym znajduje się wypożyczalnia nie jest łatwy dla inwalidy - wózkowicza mającego tu dojechać samochodem. Trzeba poprawić oznakowanie.

Henryk Szczepański

foto: INA-PRESS

Pierwszą na Śląsku i Podbeskidziu restaurację w pełni dostępną dla osób z dysfunkcją narządu ruchu otwarto w Wodzisławiu Śląskim, w Firmie Gastronomicznej „Ostrawa” prowadzonej przez Danutę i Tadeusza Bąków.

Uroczystość otwarcia zgromadziła przedstawicieli miejscowych władz, obecni też byli kierownik WOZiRON w Katowicach Elżbieta Leśnik i koordynator ds. ZPCh w katowickiej Okręgowej Inspekcji Pracy Pelagia Piega.

Do gruntownie urządzonej sali jadalnej prowadzi wygodny podjazd, całe pomieszczenie jest tak zagospodarowane, że osoba na wózku może poruszać się po nim samodzielnie, a już zupełnie zdumienie budzą toalety. Wystrój, którego nie powstydzili się „Mariott”, naddo bez barier i z możliwością pełnej samoobsługi.

Jadłodajnia serwuje kilka posiłków do wyboru oraz duży wybór sałatek, a wszystko to w cenach nader przystępnych, dosłownie za kilka złotych.

O pomysł uruchomienia jadłodajni dla niepełnosprawnych spytałem Danutę Bąk. – W Wodzisławiu i okolicy jest duże zapotrzebowanie na tego typu placówkę, jest sporo samotnych inwalidów, dla których stanowić ona będzie znaczne udogodnienie nie tylko jako jadłodajnia ale miejsce spotkań. Gdy będzie cieplej ustawimy stoliki na tarasie na zewnątrz, wśród zieleni, tam będzie można obsługiwać konsumentów.

Istotne było też dla nas poparcie jakiego udzielił nam w tej inicjatywie Urząd Miasta. Jako chyba jedyny na Śląsku zakład gastronomiczny posiadający status ZPCh byliśmy, jakby w na-

turalny sposób, predystynowani do realizacji tego przedsięwzięcia. Z uzyskaniem tego statusu były też początkowo pewne trudności, jednak po wielu wizytacjach przedstawiciele PIP i WOZiRON przekonali się, iż osoby niepełnosprawne mogą z powodzeniem pracować na określonych stanowiskach w gastronomii.

W „Ostrawie” będącej dużym „kombinatem gastronomicznym” zatrudnionych jest łącznie 40 osób, w tym 18 niepełnosprawnych – w restauracji, jadłodajni, cukierni, kuchni, ciastkarni i pralni.



foto: INA-PRESS

Właściciele firmy mają szerokie plany rozwojowe: korzystając z dużego zaplecza kuchennego chcieliby świadczyć usługi cateringu – dostarczania posiłków do szpitali, domów pomocy społecznej i innych obiektów, uruchomić pranie usługowe, być może produkcję kolorowych torebek do pakowania ciasteczek i wiele innych. Na wszystkich tych stanowiskach mogą pracować osoby niepełnosprawne.

Życząc im realizacji tych planów bez obaw o podejrzenie o kryptoreklamę polecamy „Ostrawę” wszystkim przyjeźdnym – miejscowi już poznali się na niepowtarzalnych walorach jej kuchni.

(rhr)

Bal na wózku

Zostali zaproszeni przez **STEFANA MICHALIKĘ** do jego lokalu „Centrum-Varietes”. Zaczyna gastronomik darzy wielką sympatią osoby z dysfunkcjami. Tradycyjnie od 6. lat sponsoruje przyjęcia i zabawy niecodziennych gości. Dba nie tylko o stół i wytworną atmosferę ale także o szczególne potrzeby osób niepełnosprawnych. Zawsze organizuje specjalną ekipę przynoszącą „wózkowiczów” po schodach.

Podczas balu osobiście lustruje salę i dla każdego znajduje jakieś rozweselające powiedzonko. Jest jednym z nielicznych restauratorów starannie pielęgnujących najlepsze obyczaje dawnego lokalu rozrywkowego.

– *Oni wszyscy są moimi przyjaciółmi* – mówi pan Stefan – *Gdy 6 lat temu przejmowałem firmę na własność postanowiłem zorganizować spotkanie ludzi inaczej sprawnych. Z tym zamiarem nosiłem się od wielu lat. Dlaczego? Nie wiem. Ot, po prostu lubię ich i darzę szczerą sympatią.*

Dawniej chętnie angażowałem się w akcje charytatywne na rzecz dzieci chorych, zaniedbanych i ulomnych. Odziedziczyłem to chyba po mamie, która w swojej wiosce była matką chrzestną dwadzieściora dzieci. Pomagała gdzie mogła. Przykład rodziców jest najlepszym drogowskazem dla ich potomstwa.

Gdy pytają mnie o dewizę, odpowiadam - aby mieć trzeba być z ludźmi i okazywać im życzliwość. Tym się kieruję i nigdy nie było mi źle w życiu.

W ubiegłym roku rozbawionych inwalidów odwiedził metropolita katowicki, arcybiskup Damian Zimoń.

Tym razem na parkiecie i przy stołach spotkało się prawie ćwierć tysiąca biesiadników. Oglądali pokaz tańca towarzyskiego i seans czarnej magii ale przede wszystkim tańczyli. Prócz Katowiczank – przybyły z Bielska Białej, Krakowa i Warszawy.

Honorowymi gośćmi byli **Sylwester Peryt**, prezydent Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych i **Maciej Świerczyński**, dyrektor biura tejże organizacji. Zawitał również **Andrzej Kurpanik**, pełnomocnik prezydenta Katowic ds. osób niepełnosprawnych.

Ludzie na wózkach inwalidzkich uczestniczyli w balu karnawałowym zorganizowanym przez Katowicki Związek Inwalidów Narządu Ruchu. Jego przewodniczącą a jednocześnie entuzjastką rehabilitacji „wózkowiczów” poprzez taniec jest **Stefania Gowda**.

Odbyło się wiele zabawnych konkursów a ludzie korzystający z wózków lub kul inwalidzkich udowodnili, że potrafią się doskonale bawić przy

i najpiękniej wirującą tancerką „karnawału wózkowiczów”.

Prezydent Peryt lubi tańczyć. Był oblegany przez damy. One prosiły na parkiet. Przywilej takiego zaproszenia mają tylko tancerze najznakomitsi i niewidomi. Potem przyszło też prezydentowi odegrać rolę „sierotki” mieszającej i ciągnącej losy tradycyjnej loterii, w której główną wygraną był telewizor „Sanyo” zakupiony przez Fundację Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki. Powędrował do Norberta Stefanika z Siemianowic. Ponadto właściciel lokalu przeznaczył do wylosowania 5 nagród niespodzianek. Oczywiście był wśród nich szampan.

Prezydent uszczknął ze „swe-go karneciku” krótką chwilę na kilka słów dla prasy. Powiedział:

– *Ten bal jest szczególnie ważny. Jest nowatorski i organizowany przez najliczniejsze środowisko inwalidzkie kraju. Wspólnemu osiągnięciu celów czyli integracji służy nie tylko praca. Również zabawa jest bardzo skutecznym sposobem na budzenie i utrwalanie solidaryzmu społecznego. Ludzie przerywają pomosty. Łączą się i lepiej wzajemnie poznają.*

Myszę jednak, że nie balle decydują o kondycji inwalidów na Śląsku. Są tylko jednym ze środków wspomagających osiąganie ważniejszych rezultatów. Stają się co raz bardziej popularne. Pomagają pozbywać się kompleksów i trenować swobodę ekspresji. W zabawie człowiek też ma swoją godność. Ma także pełne prawo do niej bez względu na stopień sprawności. Karta Praw Człowieka również osobie niepełnosprawnej zapewnia prawo do swobodnej i godnej zabawy.

– *Impreza z rozmachem* – podsumował **Maciej Świerczyński** z Warszawy. *Bal z prawdziwego zdarzenia. Tej staranności i klasy brakuje wielu działaniom na rzecz osób niepełnosprawnych. Czasem grzeszą bylejąkością. Katowicki przykład chciałbym spopularyzować w Polsce. Taki bal potrzebny jest w każdym regionie.*

H. Enysz

foto: Krzysztof Kwiatkowski



Iwona Staiko ośniewała urodą i wytwornością



Jan Wolny – Król Balu

muzyce tanecznej. Tytuł Królowej Balu przyznano bezapelacyjnie Stenii Gowdzie. Była czarującą gospodynią

Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Zakładów Pracy Chronionej

Redaktor Naczelny: **Ryszard Rzebko**. Wydawca i redakcja: Agencja „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3, tel. (032) 59-62-21/5, fax (032) 58-77-89. Numer zamknięto: 27.02.1996 r. Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja INA-PRESS Katowice.

Druk: „INTPOL”, Bytom, ul. Szyby Rycerskie.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Do naszej Redakcji bezpośrednio i telefonicznie Czytelnicy „Naszyc Spraw” kierują liczne zapytania dotyczące możliwości wspierania zakładów pracy chronionej przez PFRON. Uznają oni, że nasz periodyk jest tutaj jedynym kompetentnym źródłem informacji, a – jak dotychczas – innych takich źródeł brak.

W tej sytuacji zdecydowaliśmy się przygotować i wydrukować „Dodatek Specjalny” do „Naszyc Spraw”, w którym znalazły się wszystkie najnowsze i najważniejsze Uchwały Rady Nadzorczej Funduszu dotyczące ZPCh oraz Załącznik do Uchwały Zarządu PFRON określający zasady wpłat podatku VAT przez ZPCh i jego redystrybucji przez Fundusz.

Redakcja

**Uchwała nr 30/95
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 12 grudnia 1995 r.**

w sprawie:
finansowania oprocentowania kredytów bankowych zaciąganych przez zakłady pracy chronionej w latach 1996-1998.

W związku z art. 21 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46 poz. 201, zm.: Dz. U. z 1991 r. Nr 80 poz. 350, Nr 110 poz. 472, Dz. U. z 1992 r. Nr 21 poz. 85, Dz. U. z 1993 r. Nr 11 poz. 50, Nr 28 poz. 127 oraz Dz. U. z 1995 r. Nr 1 poz. 1, Nr 5 poz. 25, Nr 120 poz. 577) uchwała się, co następuje:

§ 1

Zobowiązuje się Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do finansowania w latach 1996-1998 oprocentowania kredytów bankowych zaciągniętych przez zakłady pracy chronionej w wysokości 50%.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1996 r.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

**Uchwała nr 31/95
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 12 grudnia 1995 r.**

w sprawie:
wydatkowania środków finansowych w 1996 r. na utrzymanie w zatrudnieniu osób psychicznie chorych i umysłowo upośledzonych.

W związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46 poz. 201, zm.: Dz. U. z 1991 r. Nr 80 poz. 350 i Nr 110 poz. 472, z 1992 r. Nr 21 poz. 85, z 1993 r. Nr 11 poz. 50 i Nr 28 poz. 127 oraz z 1995 r. Nr 1 poz. 1, Nr 5 poz. 25 i Nr 120 poz. 577) uchwała się, co następuje:

§ 1

Upoważnia się Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do dofinansowania w 1996 r. zatrudnienia osób psychicznie chorych i umysłowo upośledzonych w zakładach pracy chronionej w przeliczeniu na pełny etat do wysokości 75% najniższego wynagrodzenia oraz składki ubezpieczenia społecznego od tego wynagrodzenia.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1996 r.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

**Uchwała nr 32/95
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 12 grudnia 1995 r.**

zmieniająca uchwałę nr 29/95 Rady Nadzorczej PFRON w sprawie ustalenia kryteriów dofinansowania zakładów pracy chronionej w celu utrzymania istniejących a zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych.

Na podstawie art. 32 ust. 2 pkt 5 oraz art. 33 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. nr 46 poz. 201, zm.: Dz. U. z 1991 r. nr 80 poz. 350, nr 110 poz. 472, Dz. U. z 1992 r. nr 21 poz. 85, Dz. U. z 1993 r. nr 11 poz. 50, nr 28 poz. 127, Dz. U. z 1995 r. nr 1 poz. 1, nr 5 poz. 25, nr 120 poz. 577) uchwała się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr 29/95 Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dnia 25 października 1995 roku w sprawie ustalenia kryteriów dofinansowania zakładów pracy chronionej w celu utrzymania istniejących a zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych, w § 3 dopisuje się zdanie w brzmieniu:

„W przypadku łączenia się zakładów pracy chronionej, liczbę zatrudnionych osób niepełnosprawnych stanowi suma zatrudnionych osób niepełnosprawnych w obu łączonych zakładach (przeliczonych na pełne etaty)”.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

**Uchwała nr 33/95
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 12 grudnia 1995 r.**

w sprawie:
ustalenia kryteriów dofinansowania zakładów pracy chronionej w celu utrzymania istniejących a zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych w związku z realizowaną działalnością eksportową.

Na podstawie art. 32 ust. 2 pkt 5 oraz art. 33 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. nr 46 poz. 201, zm.: Dz. U. z 1991 r. nr 80 poz. 350, nr 110 poz. 472 oraz z 1992 r. nr 21 poz. 85, Dz. U. z 1993 r. nr 11 poz. 50, nr 28 poz. 127, z 1995 r. nr 1 poz. 1, nr 5 poz. 25, nr 120 poz. 577) uchwała się, co następuje:

§ 1

Dofinansowanie może otrzymać zakład pracy chronionej, który:
1/ jest bezpośrednim eksporterem własnej produkcji, a liczba etatów bezpośrednio produkcyjnych przy produkcji eksportowej jest nie niższa od 20% ogółu etatów;
2/ zobowiązuje się do utrzymania stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, co najmniej na poziomie z chwili podpisania umowy, przez okres dwóch lat;

- 3/ przeznaczy kwotę dofinansowania na realizację procesu produkcji eksportowej w kierunku obniżenia jej kosztów i poprawę jakości;
- 4/ przedstawi zabezpieczenie, jako gwarancję wykorzystania dofinansowania zgodnie z przeznaczeniem.
Wysokość zabezpieczenia ustala się na 100% kwoty dofinansowania.
- 5/ wykaże, że dofinansowanie niezbędne jest do realizacji produkcji eksportowej.

§ 2

Maksymalna kwota dofinansowania nie może przekroczyć iloczynu liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych przeliczonych na pełne etaty oraz 15-krotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw.

§ 3

W przypadku obniżenia stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych w okresie dwóch lat, od chwili otrzymania dofinansowania podlega ono zwrotowi (bez odsetek).

§ 4

Dofinansowanie podlega również zwrotowi w przypadku jego wykorzystania niezgodnie z przeznaczeniem.

§ 5

Szczegółowe warunki otrzymania dofinansowania określi umowa.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

**Uchwała nr 2/96
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 18 stycznia 1996 r.**

Zmieniająca uchwałę nr 13/95 Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dnia 26 kwietnia 1995 r. w sprawie ustalenia kryteriów wyboru przedsięwzięć finansowanych w formie pożyczki dla zakładów pracy chronionej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz ich umorzeń.

Na podstawie art. 33 ust. 3 pkt 2 oraz w związku z art. 32 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46, poz. 201, Nr 80, poz. 350, Nr 110, poz. 472, z 1992 r. Nr 21, poz. 85, z 1993 r. Nr 11, poz. 50, Nr 28, poz. 127 oraz z 1995 r. Nr 1, poz. 1, Nr 5, poz. 25 i Nr 120, poz. 577) uchwała się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr 13/95 Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dnia 26 kwietnia 1995 r. w sprawie ustalenia kryteriów wyboru przedsięwzięć finansowanych w formie pożyczki dla zakładów pracy chronionej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz ich umorzeń wprowadza się następujące zmiany:

- 1/ W § 1 ust. 2 dodaje się zdanie: „W uzasadnionych przypadkach Zarząd Funduszu może wystąpić do Rady Nadzorczej PFRON o wyrażenie zgody na udzielenie pożyczki zakładowi pracy nie będącemu zakładem pracy chronionej.”
- 2/ W § 4 ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Odsetki od pożyczki naliczane są następująco:
1/ w okresie karencji do 12% oprocentowania kredytu redyskontowego w NBP powiększonego o 2 punkty procentowe w stosunku rocznym
2/ w okresie spłaty pożyczki do 50% oprocentowania kredytu redyskontowego w NBP powiększonego o 2 punkty procentowe w stosunku rocznym.”
- 3/ § 5 otrzymuje brzmienie:
„1. Zakład pracy wnioskujący o udzielenie pożyczki ma obowiązek ustanowienia jej zabezpieczenia, celem zapewnienia Funduszowi zwrotu pożyczki, w przypadku jej niespełnienia w terminie ustalonym w umowie.

2. Zabezpieczenie pożyczki należy ustanawiać przed zawarciem umowy, a w szczególnym przypadku po jej zawarciu. Fundusz może przyjąć kilka zabezpieczeń jednocześnie.
3. Prawnym zabezpieczeniem, w rozumieniu ust. 1, są:
1/ hipoteka
2/ zastaw na maszynach zbywalnych
3/ weksel in blanco
4/ poręczenie wekslowe (awal)
5/ poręczenie według prawa cywilnego wiarygodnej osoby prawnej lub fizycznej
6/ gwarancja bankowa zapłaty należności
7/ przelew wierzytelności na zabezpieczenie (cesja)
8/ przelew praw z umów ubezpieczeniowych
9/ przystąpienie do długu
10/ przewłaszczenie na zabezpieczenie
11/ zastaw na prawach
12/ akt notarialny, w którym dłużnik poddaje się egzekucji (jako zabezpieczenie dodatkowe).”

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

**Uchwała nr 3/96
Rady Nadzorczej PFRON
z dnia 30 stycznia 1996 roku**

w sprawie:

zasad i kryteriów gospodarowania przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych środkami finansowymi, przekazywanymi przez zakłady pracy chronionej z tytułu zaniechania poboru podatku od towarów i usług.

W związku z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1995 r. w sprawie zaniechania poboru podatku od towarów i usług od zakładów pracy chronionej (M. P. Nr 64 poz. 700) na podstawie art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46, poz. 201, Nr 80, poz. 350, Nr 110, poz. 472, z 1992 r. Nr 21, poz. 85, z 1993 r. Nr 11, poz. 50, Nr 28, poz. 127 oraz z 1995 r. Nr 1, poz. 1, Nr 5, poz. 25 i Nr 120, poz. 577) oraz zgodnie z zarządzeniem Nr 34 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 marca 1995 r. w sprawie szczegółowych zadań Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wynagrodzeń dla jej członków uchwała się, co następuje:

§ 1

Środki pieniężne przekazywane przez zakłady pracy chronionej z tytułu nadwyżki podatku VAT, wpłacane będą na wyodrębniony rachunek bankowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w terminach przewidzianych dla rozliczeń z tytułu podatku od towarów i usług.

§ 2

Środki, o których mowa w § 1 przeznaczone są na subwencje dla zakładów pracy chronionej przekazujących nadwyżkę podatku VAT na rachunek Funduszu, przyznawane przez Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych według zasad i kryteriów określonych w niniejszej uchwale.

§ 3

1. Subwencje, o których mowa w § 2 przeznacza się dla zakładów pracy chronionej na:
1/ dofinansowanie sprzedaży produkcji i usług sezonowych,
2/ zrekompensowanie niższej wydajności pracy związanej z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych,
3/ częściową refundację poniesionych nakładów inwestycyjnych,
4/ dofinansowanie zapewniające płynność finansową,
5/ spłatę zaciągniętych kredytów bankowych oraz pożyczek otrzymanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

2. Subwencje mogą być udzielane niezależnie z każdego tytułu wymienionego w ust. 1.
3. Łączna kwota subwencji udzielonych ze wszystkich tytułów dla danego zakładu pracy chronionej nie może przekroczyć kwoty nadwyżki wpłaconej na rachunek Funduszu w danym okresie rozliczeniowym.

§ 4

1. Wysokość przyznanej subwencji na cele, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 1 określa iloczyn liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy (pełny etat) oraz dwukrotnego najniższego wynagrodzenia pracowników, ogłaszanego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.
2. Przez sezonowość produkcji i usług rozumie się okresowe, zależne od pór roku wahania wielkości produkcji, sprzedaży i zatrudnienia.
3. Subwencja z tego tytułu nie może być wyższa od sumy nie wykorzystanych miesięcznych kwot stanowiących podstawę określenia nadwyżki podatku VAT ustalanej w okresie rozliczeniowym.

§ 5

1. Wysokość kwoty rekompensaty niższej wydajności pracy związanej z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych, o której mowa w § 3 ust. 1 pkt 2 ustala się jako sumę iloczynów:
 - 1/ dwukrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z III grupą inwalidzką,
 - 2/ trzykrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z II grupą inwalidzką,
 - 3/ czterokrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z I grupą inwalidzką.
2. Liczbę zatrudnionych określa się w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy (pełne etaty).

§ 6

Wysokość kwoty refundacji poniesionych nakładów inwestycyjnych, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 3 określa się do 70% wydatków zaliczanych przez podatnika na podstawie odrębnych przepisów jako koszty inwestycji lub nabycia środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych podlegających amortyzacji.

§ 7

Subwencje na zapewnienie płynności finansowej zakładu pracy chronionej, o której mowa w § 3 ust. 1 pkt 4 określa się do kwoty stanowiącej różnicę między stanem należności i środków pieniężnych a stanem zobowiązań wykazanych w sprawozdaniu F-01 za dany okres rozliczeniowy.

§ 8

1. Subwencje na spłatę zaciągniętych kredytów bankowych oraz pożyczek otrzymanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 5 nie mogą przekroczyć kwot bezwzględnych pozostających do spłaty wraz z oprocentowaniem umownym.
2. Przy obliczaniu subwencji nie mogą być brane pod uwagę oprocentowania spłat przeterminowanych (odsetki karne).

§ 9

Przekazanie zakładowi pracy chronionej subwencji, o których mowa w § 3 uzależnione jest od spełnienia następujących warunków:

- 1/ udokumentowanego przekazania na wyodrębniony rachunek bankowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych nadwyżki podatku VAT zgodnie z postanowieniami zarządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1995 r.
- 2/ przekazania do Funduszu pisemnego kompletnego wniosku o udzielenie subwencji, zawierającego kwoty i tytuły określone w § 3 wraz z niezbędnymi, następującymi załącznikami:
 - a/ zestawieniem dokonanych wpłat nadwyżki VAT i otrzymanych w ciągu roku subwencji,
 - b/ zestawieniem liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych z podziałem na grupy inwalidzkie w przeliczeniu na pełne etaty,
 - c/ potwierdzoną przez Urząd Skarbowy kopią deklaracji

VAT z wykazaną kwotą wydatków na inwestycje i zakupy lub faktur i innych dokumentów zakupu jeżeli nie ma możliwości rozliczenia podatku VAT,

- d/ potwierdzoną za zgodność kserokopią sprawozdania F-01,
- e/ kserokopiami umów, dokumentów bankowych, pożyczkowych itp.

§ 10

Okres pomiędzy datą złożenia wniosku zakładu pracy chronionej o przyznanie subwencji, a decyzją Zarządu Funduszu o przyznanie subwencji nie powinien być dłuższy niż dwa miesiące.

§ 11

Środki finansowe nie wykorzystane po rozliczeniu rocznym mogą być przeznaczone na rzecz innych zakładów pracy chronionej, których nie dotyczy obowiązek przekazywania nadwyżek podatku VAT do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Sposób ich wykorzystania określi Zarząd Funduszu.

§ 12

Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w terminie do 15 lutego 1996 r. ustali szczegółowe zasady i tryb przekazywania nadwyżek podatku VAT i udzielanych subwencji oraz ich przyznawania i rozliczenia.

§ 13

W przypadku naruszenia postanowień niniejszej uchwały lub wykorzystania otrzymanych subwencji niezgodnie z deklarowanym przeznaczeniem, zakład pracy chronionej zobowiązany jest do zwrotu subwencji otrzymanej z danego tytułu wraz z naliczonymi odsetkami ustawowymi.

§ 14

Upoważnia się Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do zwiększenia zatrudnienia i kosztów działalności związanych z realizacją zadań wynikających z niniejszej uchwały.

§ 15

Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1996 r.

Prezes Rady Nadzorczej PFRON
Adam Gwara

Załącznik
do Uchwały Zarządu PFRON
Nr 45/96 z dn. 14 lutego 1996 r.

Zasady

i tryb przekazywania przez zakłady pracy chronionej nadwyżki podatku od towarów i usług oraz udzielania subwencji przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

W związku z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1995 roku w sprawie zaniechania poboru podatku od towarów i usług od zakładów pracy chronionej (Monitor Polski nr 64, poz. 700) oraz na podstawie uchwały nr 3/96 Rady Nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z dnia 30 stycznia 1996 roku w sprawie zasad i kryteriów gospodarowania przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych środkami finansowymi, przekazywanymi przez zakłady pracy chronionej z tytułu zaniechania poboru podatku od towarów i usług stanowi się, co następuje:

§ 1

Zakłady pracy chronionej dokonują wpłat środków z tytułu nadwyżki w terminie do 25 dnia następnego miesiąca po miesiącu, w którym powstał obowiązek wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zwany dalej „Funduszem”.

§ 2

Środki stanowiące nadwyżkę podatku od towarów i usług zakłady pracy chronionej przekazują na wyodrębniony rachunek bankowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w:

§ 3

W terminie określonym w § 1 zakłady pracy chronionej będące podatnikami podatku od towarów i usług przekazują comiesięcznie do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych deklarację DEK-III, według wzoru stanowiącego integralną część niniejszych zasad.

§ 4

Fundusz udziela subwencji zakładom pracy chronionej przekazującym nadwyżkę, o której mowa w § 1, z przeznaczeniem na:

1. Dofinansowanie sprzedaży produkcji i usług sezonowych

- 1) wysokość tej subwencji określa iloczyn liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy (pełny etat) w okresie, o którym mowa w punkcie 3 oraz dwukrotnego najniższego wynagrodzenia pracowników ogłaszanego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej,
- 2) przez sezonowość produkcji i usług rozumie się okresowe, zależne od pór roku wahania wielkości produkcji, sprzedaży i zatrudnienia,
- 3) subwencja z tego tytułu nie może być wyższa od nie wykorzystanej sumy miesięcznych kwot stanowiących podstawę określania nadwyżki podatku od towarów i usług, ustalonej w okresie rozliczeniowym.

2. Zrekompensowanie niższej wydajności pracy związanej z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych ustala się jako sumę iloczynów:

- 1) dwukrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z III grupą inwalidzką,
- 2) trzykrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z II grupą inwalidzką,
- 3) czterokrotnego najniższego wynagrodzenia i liczby zatrudnionych z I grupą inwalidzką.

3. Częściową refundację poniesionych nakładów inwestycyjnych

- 1) subwencja udzielana będzie do wysokości 70% wydatków zaliczonych przez podatnika na podstawie odrębnych przepisów jako koszty inwestycji lub nabycia środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych podlegających amortyzacji,
- 2) subwencja nie obejmuje wydatków, o których mowa w punkcie 1, dofinansowanych lub refundowanych ze środków Funduszu,
- 3) środki trwałe, wartości niematerialne i prawne oraz inwestycje, o których mowa w punkcie 1, na które zakład pracy chronionej otrzymał subwencję, nie mogą być zbyte w okresie 24 miesięcy od daty otrzymania subwencji.

4. Dofinansowanie zapewniające płynność finansową zakładu pracy chronionej

Wysokość subwencji określa się do kwoty stanowiącej ujemną różnicę między stanem należności i środków pieniężnych a stanem zobowiązań wykazanych w sprawozdaniu F-01 za dany okres rozliczeniowy.

5. Spłatę zaciągniętych kredytów bankowych oraz pożyczek otrzymanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

- 1) subwencja nie może przekroczyć kwot bezwzględnych pozostających do spłaty wraz z oprocentowaniem umownym,
- 2) subwencji nie podlegają kwoty wynikające z oprocentowania spłat przeterminowanych (odsetki karne).

§ 5

Przyznanie zakładowi pracy chronionej subwencji, o których mowa w § 4 jest uzależnione od spełnienia następujących warunków:

- 1) terminowego przekazywania do Funduszu deklaracji DEK-III,
- 2) udokumentowanego przekazywania na rachunek, o którym mowa w § 2 nadwyżki podatku od towarów i usług zgodnie z postanowieniami zarządzenia Ministra Finansów z 7 gru-

dnia 1995 roku w sprawie zaniechania poboru podatku od towarów i usług od zakładów pracy chronionej (Monitor Polski Nr 64 poz. 700),

3) przekazania do Funduszu pisemnego kompletnego wniosku o udzielenie subwencji według wzoru stanowiącego integralną część niniejszych zasad, wraz z:

- a) zestawieniem dokonanych wpłat nadwyżki podatku od towarów i usług i otrzymanych w ciągu roku subwencji,
- b) zestawieniem produkcji sezonowej z ostatnich 12 miesięcy w układzie miesięcznym z wyszczególnieniem asortymentów, wartości produkcji i sprzedaży oraz stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych – w odniesieniu do subwencji, o której mowa w § 4 ust. 1,
- c) zestawieniem liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych z podziałem na grupy inwalidzkie w przeliczeniu na pełne etaty – w odniesieniu do subwencji, o której mowa w § 4 ust. 2,
- d) potwierdzoną przez Urząd Skarbowy kopią deklaracji VAT z wyliczoną kwotą wydatków na inwestycje i zakupy lub faktur i innych dokumentów zakupu jeżeli nie ma możliwości rozliczenia podatku od towarów i usług, o których mowa w § 4 ust. 3 – w odniesieniu do subwencji, o której mowa w tym ustępie,
- e) potwierdzoną za zgodność kserokopią sprawozdania F-01,
- f) kserokopiami dokumentów potwierdzających: zaciągnięcie kredytu bankowego oraz otrzymanie pożyczki z PFRON i potwierdzenie o stanie zadłużenia – w odniesieniu do subwencji, o której mowa w § 4 ust. 5.

4) podpisania przez upoważnione osoby stosownej umowy z Funduszem (wzór w załączeniu).

§ 6

Dokumenty, o których mowa w § 5 pkt 3 litera a, b, c, e winny być potwierdzone podpisami głównego księgowego i kierownika zakładu.

§ 7

Zakłady pracy chronionej składają wnioski o przyznanie subwencji nie częściej niż raz na miesiąc.

§ 8

Subwencje mogą być udzielane niezależnie z każdego tytułu wymienionego w § 4.

§ 9

Łączna kwota subwencji udzielonych ze wszystkich tytułów nie może przekroczyć kwoty nadwyżki podatku od towarów i usług wpłaconej na rachunek Funduszu w danym okresie rozliczeniowym.

§ 10

Zakład pracy chronionej zobowiązany jest potwierdzić w ciągu 90. dni po upływie roku obrachunkowego wykorzystanie otrzymanych subwencji zgodnie z deklarowanym przeznaczeniem.

§ 11

1. W przypadku wykorzystania otrzymanych subwencji niezgodnie z deklarowanym przeznaczeniem, zakład pracy chronionej jest zobowiązany do natychmiastowego zwrotu subwencji otrzymanej z danego tytułu wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia jej otrzymania do dnia zwrotu.
2. W przypadku zbycia inwestycji, środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych przed terminem, o którym mowa w § 4 ust. 3 pkt 3, zakład pracy chronionej zobowiązany jest do zwrotu subwencji otrzymanej z danego tytułu wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia jej otrzymania do dnia zwrotu.

§ 12

Fundusz zastrzega sobie prawo do przeprowadzania kontroli prawidłowości wykorzystywania przez zakłady pracy chronionej otrzymywanych subwencji.

Zarząd
Państwowego Funduszu Rehabilitacji
Osób Niepełnosprawnych
Zastępca Prezesa Zarządu
Roman Sroczyński

Warszawa, luty 1996 r.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.